Nr. 140 (z dod. por.). Dnia 22 maja. Sroda. Dnia 22 (10) maja 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zaczął się sezon. Król Humbert przybył wczoraj do Berlina, a cesarz Wilhelm ustawił na jego cześć wielki żywy obraz, złożony z kilkudziesięciu tysięcy paradnych mundurów, błyszczących kasków, wiejących pióropuszów i ogonów końskich. Dozwolono nawet malarzom przywdziać na siebie szaty Holbeinów i Dürerów, dobrze że nie zażądano, aby przynieśli ze sobą na paradę tyle talentów, co posiadali ich protoplaści. Aktorka *Schauspielhausu*, panna Hochenburger, silniej protegowana, niż uzdolniona, wygłosiła namaszczony wiersz powitalny dla króla Humberta; starano się więc urozmaicić Muzami trochę monotonny widok rozpostartych na przestrzeni bez końca szpalerów zbrojnych i uszanowano tem kolebkę gościa, stojącą na ziemi klasycznego piękna, kędy artysta zawsze jeszcze milej widzianym jest od artylerzysty.

Równocześnie przypomniano sobie, iż zbliża się termin podróży cesarza Wilhelma do Londynu. Pobyt króla Humberta w Berlinie jest entrepryzą politycznie tak jasną, tak niewymagającą komentarzy, że pomimo woli od tego komunału zwraca się uwaga w stronę istotnego politycznego zagadnienia, jakiem jest wycieczka cesarza niemieckiego nad Tamizę. Ta ostatnia będzie przedewszystkiem podróżą pojednania, aktem familijnym, z którego się wywiąże akt polityczny, wcielenie Anglji w organizm ligi pokojowej centralno-europejskiej, do której należą, oprócz Niemiec, Austrja i Włochy, a której pozycja silnie podkopaną została przez polityczne przewroty, jakich widownią w ostatnich czasach był Belgrad i Bukareszt, ten ostatni przynajmniej częściowo.

Pierwotnie donoszono, że cesarz Wilhelm zabawi w swej podróży angielskiej tylko dni osiem, obecnie przebąkują już o czterech tygodniach. W tym ostatnim wypadku byłaby to już naprawdę zachwycająca sielanka zgody familijnej, która się poważnie zamąciła w ubiegłym roku. Naturalnie, że czas ten mijałby cesarzowi, zamiłowanemu w widowiskach morskich, przeważnie na łonie fali. U brzegów wyspy Wight zamierzono urządzić wielki manewr dwóch flot sprzymierzonych.

Czy Boulanger jeszcze ma widoki zwycięztwa, oto pytanie, które tem głośniej nasuwa się rozwadze, im głębsza cisza rozległa się dokoła tak głośnej przed miesiącem osobistości. W Paryżu, pomimo festynów wystawowych i upojenia republikańskiego tryumfem tej entrepryzy „pokojowej", nie przestano jeszcze polemizować o Boulangera.

Tylko z łamów dziennikarskich polemika przeniosła się obecnie do piwnic i suterenów. Przed kilkoma dniami dep. Michelin, który—jak wiadomo—opuścił obóz Boulangera po jego ucieczce, zwołał do dolnych sal Café de la Scala przy bulwarze sztrasburskim zgromadzenie „rewizjonistów". Zaledwie zaczęto obradować nad tem, w jaki sposób przeprowadzić rewizję konstytucji bez Boulangera, podejrzanego o projekta dyktatorskie, gdy wtem garsoni z przerażeniem dali znać, że tłum boulanżystów śpieszy z górnych apartamentów do suteren, aby spiskowców kijami i szklankami rozpędzić. Michelin wraz ze swoim orszakiem uchodzić musiał kurytarzem piwnicznym. Takie sceny powtarzają się perjodycznie.

„Komitet narodowy" Boulangera, wybrany celem pokierowania kampanją wyborczą w duchu plebiscytowym, powziął uchwałę, która może zadać cios śmiertelny całej sprawie. Uchwalił on, że przyjmie i poprze takich tylko kandydatów, którzy podpiszą się na program republikański. Bardzo to piękne w teorji, ale cóż w takim razie uczynić z koalicją monarchiczną, która dotąd stanowiła podstawę siły Boulangera i dawała mu setki tysięcy głosów wyborczych?

Uchwałę tę powieźli do Londynu, celem otrzymania sankcji, deputowani Laguerre, Millevoye i Léhérisse. Czy Boulanger nie będzie praktyczniejszym od nich politykiem i czy uchwałę zatwierdzi?

Br. Z.

Nasza ankieta.

(Czem się może zająć panna niebogata?)

3) Zdania fachowe.

e) Sztuka stosowana.

Przed kilkoma miesiącami, chcąc sobie przygotować pomocnice do robót reparacyjnych przedmiotów sztuki, rozpocząłem z kilkoma pannami, obeznanemi do pewnego stopnia z rysunkiem, naukę modelowania.

Znalazłem wówczas w przeważnej liczbie uczennic znaczne uzdolnienia do rzeźby, które mogłoby się korzystnie rozwinąć, gdyby nie nader szybkie zniechęcenie się uczennic do pracy skutkiem tego, iż reparacja starożytności jest pracą złożoną, wymagającą albo długiej nauki jeżeli praca ma być prowadzoną samodzielnie, albo też poprzestania na pewnej tylko części specjalnej, co znowu zmusza do stałej pracy w zakładzie obcym.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż panie, z których tak wiele uczy się rysunku bez wyraźnego zakreślenia sobie kierunku pracy, mogłyby z powodzeniem probować swych zdolności w dziedzinie rzeźby stosowanej i modelowania. Setki, a może tysiące figur, figurynek, wazonów, talerzy ozdobnych i różnych drobnych cacek z gliny palonej (*terra cotta*) sprowadzamy z zagranicy do Warszawy i na prowincję. Zastąpienie ich przez wyroby miejscowe byłoby bardzo pożądanem. Gliny mamy pod dostatkiem, dobrych wzorów nie brak, choć na początek musielibyśmy korzystać z wzorów zagranicznych. Z braku jednak typów swojskich moglibyśmy tworzyć figury i gruby charakterystyczne, przerabiać nadto na rzeźby figury z obrazów naszych malarzy, wreszcie kopiować dobre rzeźby figur z obrazów naszych malarzy, wreszcie kopjować dobre rzeźby nowoczesne, w bronzie i innych materjałach, jak się tak często praktykuje za granicą. Bardzo niewielkim nakładem, możnaby rzeźby owe reprodukować w większej liczbie egzemplarzy, jak to się już stało z polonezem i mazurem Kurzawy, które to reprodukcje niemal w każdym domu znaleźć można. W razie odpowiednich zapotrzebowań znalazłby się

Wieża Eiffla.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż, w maju.

Pisałem o dziele p. Dutert—dziś rozpiszę się o dziele p. Eiffla.

Jak tamto, tak i to, zbudowane jest na urząd i przeznaczone na trwanie. Wystawa przeminie—wieża pozostanie—pozostanie w znaczeniu jednego z owych „cudów świata", któremi się starożytność chwali, a pomiędzy któremi, obok rzeczy użytecznych, znajdujemy takie, jak labirynt, mauzoleum, piramidy, stawiane na to jedynie i na to wyłącznie, ażeby je ludzie podziwiali.

Wspominam o tem dla odpowiedzenia na zarzut, że budowla ta jest do niczego. Niekoniecznie jest ona do niczego. Przyda się do obserwacyj meteorologicznych, ciekawych dla nauki we względzie stosunku, zachodzącego pomiędzy fenomenami atmosferycznemi, a takim aglomeratem ludzkim, jakim jest Paryż. Jeżeli się na to przyda, to użyteczność jej zaprzeczyć się nie da. Nauki gałęzie wszystkie we wszystkich szczegółach są rzeczą bezwarunkowo i bezwzględnie użyteczną, a i sama ona jest nauki obrazem.

Gdyby przeto to jedno na korzyść jej powiedzieć można, możnaby milczeniem pominąć zarzuty, tyczące się jej strony estetycznej. Nauka tak często estetykę gwałcić musi! Lecz i pod tym względem na stawanie w jej obronie ryzykować się można. Wchodzi ona do tej samej kategorji, co wszelakie kolumny i obeliski, różniąc się od nich tem jeno, że jest przezroczystą i wszystkie tego rodzaju pomniki przenosi wysokością. Kształt jej jest kształtem obelisku. To samo obala te prozą i wierszem krytyki zawzięte, te wyroki i protesta, jakiemi ją zasypywano, kiedy się powoli nad poziom wznosiła.

Przedsiębiorca, a zarazem autor pomysłu i budowniczy jej, p. Eiffel, nie zważał na „krzyki" i dobrze zrobił. Wieża stanęła—no, i obok tego, że stała się przedmiotem ciekawości powszechnej, ogarniającej Europę, a odbijającej się w Ameryce, jest w całokształcie wystawowym punktem ogniskowym, sprawiającym efekt jaknajlepszy. W dzień wydaje się, jakby się z niej cały ten zbiornik osobliwości budowlanych wypromieniał; w nocy kolosalna jej wielkość przedstawia się majestatycznie sama przez się.

Wrażenie, jakie ona wywiera, wypowiedzieć trudno. Oczy się na nią wciąż podnoszą, ku szczytowi biegną i podziw z uczuciem pokory połączony, w duszy budzą.

Widziałem ją przy oświetleniu księżyca. Bok jej jeden zmienił się w smug świetlany i smug ten, idąc z dołu do góry i w górze gubiąc się w ciemnościach nocnych, wywierał opisać się nie dające a głębokie wrażenie. Smug ten hypnotyzował — zdaje się, że wyraz ten o wrażeniu dokładne da wyobrażenie.

Wieża Eiffel jest dziełem, budzącem chęć naśladowania... Słyszałem, że amerykanie zamierzają zbudować wieżę na 500 metrów wysokości, używając za materjał nie żelaza, ale drzewa. O niemcach zaś pogłoski krążą, jakoby projektowali, nie do góry się piąć, ale w głąb ziemi się wryć, za pomocą studni głębokości niebywałej...

Wieża Eiffel szczególnie uroczo wygląda wieczorem, kiedy na trzech linjach pięter opasuje się paskami ognistemi. Na linjach tych zapalają się lampy elektryczne i paski owe powietrzne, wąskie, skromne, proste, zapanowują nad ogólną świetną iluminacją, jaśniejącą każdego wieczoru od zachodu słońca do jedenastej. Wchodzi to do zakresu ponęt, stanowiących wędki na publiczność, która ma bodaj w części opłacić koszta nakładowe i wyznać potrzeba, że iluminacje owe są rzeczą godną widzenia.

W parku zapalają się światła elektryczne. Fasada pałacu maszyn przybiera kształty pagody chińskiej, otoczonej linjami i łukami ognistemi, którym odpowiadają linje i łuki ogniste na przeciwległym brzegu Sekwany. Jedno widowisko ma się na ziemi, drugie w wodzie, w której narysy figur świetlanych odbijają się w chaosie mętnym i kołyszą ruchem fal.

Piękne to, rzeczywiście piękne; rzeczą jednak najpiękniejszą, którą każdego wieczora pokazują, jest wodotrysk, barwiony w kolory różne. Zabarwia go światło elektryczne ze środka. Jest to sztuczka, ale zachwycająco urocza! Polega ona na tem, iż z jednego wodotrysku środkowego i otaczających go kilku bocznych woda bije, zmieniając co chwila kształty i kolor. Raz jest fontanną płomienną, znów zieloną, złotą, srebrną, liljową, czerwoną, różową

z pewnością zdolny sztukator, któryby się zajął specjalnie formowaniem i wygniataniem zbiorowych prac na reprodukcje.

I wypalanie przedstawia wdzięczne dla kobiety zajęcie. Wprawdzie rzeźby większe wypalane bywają w fabrykach kafli, na drobne przedmioty i mniejszy piecyk wystarczy. To samo powiedzieć można o kolorowaniu, tak modnem w ostatnich czasach.

Jak wiem z własnego doświadczenia, ręce i główki kobiece śmiało w stronę sztuki stosowanej do przemysłu zwrócić się mogą. Niech tylko nie odstrasza ta szara, brudna glina, która się uszlachetni i wypiękni, gdy z czasem na piękny sprzęcik, figurę, kwiat lub wazon zamienioną zostanie.

Aleksander Borawski.

*

f) Fotografja.

Piętnaście lat pracując w zawodzie fotograficznym, doszłam do przekonania, iż fotografja dla kobiety bardzo korzystne zajęcie stanowić może, gdyż nie wymaga wielkiego nakładu sił fizycznych, ani nadzwyczajnych zdolności: trochę gustu, zręczności, wprawy i energji wystarczy.

O ile mi wiadomo, wszystkim moim uczennicom, które wykierowałam na fotografki, powodzi się bardzo dobrze. Tylko trzeba wyjechać na prowincję. W Warszawie, oprócz mnie, nie ma żadnej fotografki i od lat kilku nie próbowała żadna z kobiet założyć pracowni na własną rękę. Nic dziwnego: przy tylu już istniejących zakładach fotograficznych i olbrzymiej konkurencji, ciężko byłoby w Warszawie utrzymać się początkującej fotografce. Ale za to ileż miast prowincjonalnych zadawalniać się musi robotą jakiegoś przejezdnego partacza, który nie ma pojęcia o dobrej fotografji i bierze stosunkowo wysokie ceny za ohydne bohomazy, na które jednak amatorów nie braknie nigdy. Jeżeli ceny nie są zbyt wygórowane, nawet najuboższa klasa ludności fotografować się lubi, a każda z matek radaby bodaj co roku mieć podobiznę swego pieszczocha.

Fotografja tak już dziś jest rozpowszechnioną, iż z pewnością byt każdej prowincjonalnej fotografki, obarczonej nawet liczną rodziną, uważam za zapewniony, rozumie się, jeżeli wyuczywszy się fachu dokładnie, starać się będzie, aby każdy, choćby najuboższy kundman, otrzymał dobrą i dokładnie wykończoną fotografję.

Od osiemnastego roku życia pracując samodzielnie, miałam sposobność kilkunastu kobietom zapewnić byt i utrzymanie. Widzę nadto, iż bardzo wiele nader korzystnych stanowisk pozostaje pustkami. Jeżeli więc która z panien, chcących pracować, ma ochotę zostać fotografką i nie obawia się zalapisować białych paluszków, niechaj się zgłosi do mnie, a chętnie wskażę jej: jak sobie poczynać w początkach zawodu, jakim sposobem małemi środkami dojść może do posiadania własnej pracowni fotograficznej na prowincji, jak z pomocą jednej retuszerki samej wykonywać cały proces roboty.

Marja Nowaczyńska.

Wyścigi.

(Korespondencja własna *Kurjera wars.*)

Wilno 20-go maja.

W drugim dniu wyścigów pogoda sprzyjała gonitwom.

Tysiące osób przepełniało trybuny główne i boczne.

Najciekawszym był wczoraj wyścig o nagrodę rs. 700 głównego zarządu stadnin dla koni trzyletnich i starszych. Zwycięzcy z torów: warszawskiego, moskiewskiego i carskosielskiego są wykluczeni. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek rs. 200. Dystans 2 wiorsty 133 sążni.

U startu stają: „Bohun”, ogier sk.-gn. hr. Ignacego Ledóchowskiego, znany już nam z poprzednich wyścigów; „Dioskur”, trzyletni ogier gn. p. Jana Ursyna Niemcewicza i „Pankok”, 4-letni og. gn. pp. Niłową i Braunszwejgą. Zapisana do tej gonitwy „Kabalarka” p. A. Wańkowicza została wycofaną.

Od startu pierwszy ruszył „Bohun”, na drugiej jednak wiorście dał się prześcignąć „Dioskurowi”, który przybył pierwszy do mety, bijąc „Bohuna” na długość. „Pankok” pozostał za niemi na kilka długości.

Bieg trwał 3 min. 4 sek.

O nagrodę wileńskiego Towarzystwa wyścigów konnych rs. 250 dla koni 3-letnich i starszych, w dystansie 2 wior. 135 sąż., ubiegała się tylko „Countesse-Teresina” hr. Ign. Ledóchowskiego.

Bieg trwał 3 min. 10 sek.

Znaczny interes budził wyścig z przeszkodami o nagrodę Towarzystwa wyścigowego rs. 250 dla koni niemłodszych nad lat 4. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 20%. Dystans 2 w. 100 sąż.; sześć płotów zielonych. Panowie jadą.

O nagrodę tę ubiegały się dwa konie: „Mecca”, 8-letnia klacz gniada bar. Stromberga (pod właścicielem) i „Edyta”, 4-letnia klacz pp. Niłowa i Braunschwejga (pod p. Braunschwejgiem).

Zwyciężyła bardzo lekko „Edyta” na 8 długości.

Bieg trwał 3 m. 13 sek.

Na zakończenie odbyła się „gonitwa koni wojskowych”: „Gruzina” p. Engelhardta, „Koniaka” ks. Szachowskiego i „Fistaszki” ks. Gagarina. „Gruzin” był pierwszym na 10 długości; drugim przybył „Koniak”.

Bieg trwał 2 m. 13 sek.

Ostatnie i najbardziej interesujące wyścigi odbędą się w dniu 22-im b. m.

W.

Głos na puszczy.

Od chwili, gdy Noe, zaledwie okryty płaszczem, stał się pośmiewiskiem wyrodnych swych synów, po raz może tysiączny odzywa się głos wołającego na puszczy.

Tym razem przemawia specjalista, G. Bunge, profesor chemji fizjologicznej w Bazylei, który dowodzi wszystkim amatorom piwa pilzneńskiego czy bawarskiego, wódki czystej czy słodkiej, wina farbowanego czy czystej jagody, iż trują się systematycznie nawet wtedy, gdy umiarkowanie używają alkoholu.

Bo alkohol nie jest pokarmem, choć jest środkiem „siły żywej”. Nie rozgrzewa, gdyż pomnaża źródło ciepła w stopniu niskim, powoduje zaś utratę ciepła w stopniu wysokim w sposób bardzo prosty: alkohol sprowadza rozszerzenie naczyń krwionośnych w skórze, wskutek czego przez oziębioną powierzchnię przepływa znaczniejsza ilość ciepłej krwi i więcej ciepła uchodzi na zewnątrz. W ściankach naczyń krwionośnych znajdują się małe mięśnie okrężne, będące ciągle w stanie czynnego skurczania się. Bodźce skurczania się wychodzą od pewnych włókien nerwowych, zbierających się w owych mięśniach okrężnych i posiadających wspólny centr w mózgu. Otóż alkohol centr ten poraża: podrażnienie nerwowe ustaje, mięśnie okrężne słabną, naczynia krwionośne rozszerzają się, skóra nasiąka krwią, co poznajemy przez czerwone jej zabarwienie. Wszyscy właściciele nosów rubinowych lub przechodzących w wspaniały kolor fjoletu powinni sobie zapamiętać słowa powyższe: nos ich jest porażony alkoholem—nic więcej.

Zresztą i w sferze psychicznej porażenie to jest bardzo widoczne. *In vino veritas*—mówi przysłowie, *in vino* porażenie mózgowe—mówi Bunge. Pijany lub podchmielony mówi, co myśli, wali prawdę, jak z kazalnicy, nie obawia się następstw swej prawdomówności. Jest to nic innego, jak porażenie funkcji mózgowej—krytyki. Tem właśnie porażeniem jasnego sądu krytyki należy objaśnić zapomnienie trosk i kłopotów, jakie daje alkohol.

Również błędnem jest mniemanie, iż alkohol wzmacnia po znużeniu; zagłusza on raczej uczucie znużenia i tem właśnie jest niebezpieczny dla ustroju fizycznego. Uczucie znużenia bowiem jest klapą bezpieczeństwa w naszej maszynie cielesnej. Kto uczucie to alkoholem zagłusza, aby módz dłużej pracować lub bawić się, staje się podobnym do maszynisty, który gwałtem zamyka klapę kotła, aby módz go przegrzać nad miarę. Doświadczenie uczy, że żołnierze, zarówno podczas wojny, jak i pokoju, we wszelkich klimatach, podczas upałów, mrozu i deszczu, najlepiej znoszą trudy najuciążliwszych marszów, jeżeli są *całkowicie* pozbawieni napojów alkoholowych.

Z pomiędzy wszystkich napojów gorących największym wrogiem ludzkości, zdaniem profesora chemji fizjologicznej, jest piwo, gdyż do żadnego napoju nie przywykamy tak prędko, jak do napoju Gambrynusa. Zawiera ono wprawdzie znaczne ilości wodanów węgla—dekstryny i cukru, są one jednak zbyteczne wobec tego, iż wszelkie pokarmy dostateczną dla organizmu ilość węglowodanów zawierają. Bajką zaś jest wierutną, aby piwo komukolwiek kiedykolwiek do trawienia pomagało. Jest to przesąd, który tolerują chętnie amatorowie trunku, przy którym się siedzi tak wygodnie, tak długo i tak... bezmyślnie.

Poza tem prof. Bunge pozwala pić tylko wodę. Ludzie, obawiający się, aby im trzcina w żołądku nie wyrosła, wołać zwykli, iż woda jest niezdrową. Nieprawda! Tylko zła woda jest niezdrową, a skoro nie ma dobrej na miejscu, należy ją sobie zdaleka sprowadzić. Wobec sprowadzania dobrego wina z Bordeaux, dobrego piwa z Pilzen lub Monachjum, sprowadzanie dobrej wody o milę od miasta powinnoby być drobnostką. Tymczasem dzieje się przeciwnie: ludziska szepcą do siebie, iż „woda szkodzi nawet w butach, cóż dopiero w ciele” i piwo sprowadzane zdaleka odchodzi wagonami.

Prof. Bunge nie jest bynajmniej wyrozumiałym. Pijakiem, tak jest pijakiem poprostu nazywa każdego, kto nie czuje się dobrze, jeżeli dzień w dzień nie wprowadzi

---

pomarańczową. Raz bije słupem pojedynczym, znów się dwoi, troi, kłębi się, rozpada, w bryzgi się rozbija, we mgłę przechodzi, przybiera formę topoli lub też drzewa rozłożystego. W zabarwieniu pojawia się od czasu do czasu różnorodność. Wodotrysk bywa czerwony od spodu, fioletowy z wierzchu, inny w kolumnie głównej, a inny w strumieniach pobocznych. Niekiedy paski barwne, szmaragdowe, rubinowe, lub inne jakie, przebijają się na tle odmiennem. Sztuczka ta pokazywaną już była na wystawach w Filadelfji i Glasgowie; francuzi jednak wydoskonalili ją.

Gdybyż przedmioty tego rodzaju odciągały publiczność od kufla i kieliszka. Ale — gdzietam! Przeciwnie. Ci, co nacinają sobie gapia do woli, uważają siebie za obowiązanych niejako do gaszenia w piwiarni, kawiarni lub szynku, nie wiem doprawdy czego — zapału, czy pragnienia. Dla zadośćuczynienia obowiązkowi temu, na placu wystawy znajdują się ułatwienia wszelakie. Kawiarnie, piwiarnie, szynki, jadłodajnie, niby szlaki przy kobiercach, otaczają galerje, a nawet pawilony oddzielne.

Francuzi oddawna już sławę z przebierania się mają ustaloną. Czyż nie występują oni pod postacią murzynów, dzikich z Oceanji, a nawet fok? Byliby się też poprzebierali za arabów, senegalczyków, indjan, kochinchińczyków, anamitów, gdyby rząd nie posprowadzał ztamtąd okazów i nie ugarnirował niemi wystaw kolonjalnych na Esplanadzie inwalidów. Przez to wielką spekulantom, co z przebierania się zyski sobie krzeszą, wyrządził psotę.

Anglicy i węgrzy stanęli najtłumniej. Pierwsi są nie do naśladowania! Synów Albjonu wielcy jeno aktorowie udawać jak należy umieją. Ci się rozpoznają odrazu, z nosa i z akcentu. Co się zaś węgrów tyczy, tych poznałem z czardasza. Urządzili oni szynk węgierski (czardę) i w szynku tym sprzedają węgierskie wino, a dla uprzyjemnienia gościom w zakładzie ich pobytu, sprowadzili orkiestrę cygańską, która im przygrywa. Jak przygrywa! Zdarzało mi się tu i owdzie w Europie słyszeć muzykę węgierską, ale zazwyczaj fałszowaną we względzie wykonania. Było to niby to, ale nie to — i teraz dopiero, po czterdziestu latach, na polu marsowem, usłyszałem czardasza, granego tak, jak się grywa w krainach jarygów, kumaszów i sikulów madjarów. Te same tony, ten akcent i to zacięcie, które w nerwach słuchacza wywołuje drgania i granie, od którego się nogi same podrywają do drgań tanecznych—do pędzenia w podrygach w piekło rozkoszy z tancerką w towarzystwie. Był to czardasz rzetelny, prawdziwy, nawskróś madjarski. Nie wiem, jakiem było wino w czardzie szynkowane — może zamiast węgierskiego dawano gościom *petit blanc*; a może i szynkarze nie z *pust* kieszkiemeckich, ale z pod rogatki batignolskiej pochodzili.

Zbytecznie na wystawie rozwielmożniona strona jarmarczna budzi niesmak prawdziwy. Gdzie się jeno obrócisz, wszędzie nos w nos spotykasz się z handelkiem jakimś. Widzisz budowlę z czasów przedchrystusowych, oglądasz ją — drzwi otwarte, wchodzisz dla zwiedzenia jej wewnątrz i ofiarują ci za gotówkę wyrób taki lub inny, albo też, kufelek piwa. Grasuje to szczególnie na wystawie kolonjalnej, gdzie, pod pozorem pochodzących z Martyniki, Kaledonji lub Kajenny osobliwości, sprzedają towary i produkta od lat kilku do Paryża przysłane i z powodu braku nabywców, zleżałe i zepsute. Sprzedaje się to drogo, handlarze bowiem drogo za miejsce płacić muszą. Wystawa by się bez tego wygodnie obejść mogła. Jest to nasz zwyczajny *handele*, wyśrubowany na dostarczycielstwo pamiątek z powszechnoświatowej wielkiej wystawy.

Na „pamiątki” łapie się ludzi sporo. Dama jakaś nakupiła przy mnie mnóstwo chusteczek, któreby o połowę taniej nabyć mogła na ulicy Rivoli. Jegomość pewien zaopatrzył się w podobne do włoskich, pochodzące z jakiejś na oceanie kolonji francuskiej orzeszki i, gdy je poroztłukał, nie znalazł ani jednego, któryby spróchniałym nie był.

Najlepiej jeszcze wychodzą ci, co nabywają artykuły na wystawie przez mieszkańców kolonjalnych fabrykowane.

T. T. Jeż.

do swego organizmu pewnej ilości alkoholu pod postacią wódki, wina czy piwa. Któż z nas tedy nie jest pijakiem?

Tyle o umiarkowanem użyciu alkoholu. Okropne skutki nadużywania tej trucizny są tak znane, iż powtarzać ich nie ma potrzeby. Patrzcie statystykę przestępstw, księgi szpitalne, statystykę samobójców i t. d.

A więc alkohol jest do niczego? Bynajmniej, jako środek *leczniczy* wielkie w medycynie oddaje usługi: niezmiernie cenne są jego własności porażające. Jest to najłagodniejszy środek znieczulający i działa uśmierzająco w wypadkach spotęgowanej pobudliwości odruchowej. Alkohol jednak może być przepisywany tylko w chorobach ostrych dla złagodzenia chwilowych cierpień, jak np. morfina, nigdy zaś w chorobach przewlekłych, chyba, że idzie o „eutanazję”, t. j. złagodzenie śmierci.

„Alkohol czyni człowieka leniwym, niechętnym do wszelkiego wysiłku. Ostatecznie zabija on w nim także zamiłowanie do piękna w naturze. Łatwość w pokonywaniu wysiłków fizycznych, zamiłowanie do pieszych wycieczek, do wiosłowania, do wspinania się po górach—wszystko to należy do niezmąconych rozkoszy, jakie dostarcza nam przyroda. Alkohol zabija te naturalne popędy. Brzuchaty piwosz wlecze się leniwie do najbliższej knajpy, siada i siedzi godzin kilka, jak przygwożdżony. Alkohol stępia umysł i czyni go niewrażliwym na najszlachetniejsze rozkosze życiowe, sprowadza ogólne skoszlawienie uczuć i umysłu.”

Tak mówi głos wołającego na puszczy... Garson! jeszcze jeden kufel pilznera!... (!)

WSZYSTKO...

Wszystko, co troską, bólem wśród ludzi,
Wszystko, co szczęściem lub śmiechem,
Nigdy się dwakroć w życiu nie budzi,
Ale rozpływa się echem.

Wszystko, co w łonie światów istnieje
I co pod słońcem się rodzi,
Wszysko, przeszedłszy bytu koleje,
W krainę wspomnień zachodzi.

A co raz zajdzie o swojej porze
I straci prawo istnienia,
To się do życia obudzić może
Już tylko echem wspomnienia.

Marjan Jasieńczyk.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Posada jenerał-gubernatora kijowskiego pozostaje dotychczas wakującą. W tych dniach ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie co do uporządkowania papierów kancelarji jenerał-gubernatora. Obecnie zaś, jak donosi *Odess. list.*, na miejsce urzędników, opuszczających swe posady dla jakichkolwiekbądź przyczyn, nie przyjmują nikogo.

= *Now. wr.* donosi, iż obecnie ministerjum sprawiedliwości zajmuje się kwestją wyjęcia wszelkich spraw, tyczących się instytucyj bankowych, z pod kompetencji sądów przysięgłych i oddania ich wyłącznie sądom koronnym. Projekt opiera się głównie na tem, że sprawy tego rodzaju połączone są z trudnościami technicznej natury (obliczania buchalteryjne), którym niezawsze mogą poradzić sędziowie przysięgli.

= W rozkazie p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy zamieszczono, co następuje: „Osobiście zauważyłem następujące w mieście nieporządki: na ulicach Gęsiej i Pawiej odbywa się na chodnikach kramarska sprzedaż, co utrudnia komunikację pieszą, a nadto na Gęsiej okna w wielu domach brudne i z wybitemi szykami, na ul. Świętojańskiej: latarnie w nieporządku, a bruk asfaltowy wymaga bezzwłocznej reparacji; wreszcie rynek Starego-Miasta trzymany jest w nieporządku. Polecam więc komisarzom odnośnych cyrkułów natychmiast przedsięwziąć środki dla usunięcia powyższych niewłaściwości, oraz ukarać za opieszałość w nadzorze starszych dozorców policyjnych.

= Stosownie do uchwały specjalnej komisji, zatwierdzonej przez JW. Głównego naczelnika kraju, reforma nadzoru nad psami ma być w początkach przyszłego miesiąca wprowadzoną. Od tej pory znosi się obowiązkowe zakładanie kagańców, wyjątek tylko stanowią psy złe, które przy wyprowadzaniu na miasto winny mieć kagańce lub być trzymane na mocnych łańcuchach. Każdy jednak pies powinien być zaopatrzony w obrożę z tabliczką, mieszczącą nazwisko i adres właściciela oraz metalowy znaczek z uiszczonego podatku. Psy bez obroży z powyższemi dodatkami będą bezwarunkowo chwytane, a po trzech dniach, w razie niezgłoszenia się właściciela, zabijane. Wprowadzanie psów do ogrodów miejskich i skwerów, chociażby na sznurkach, stanowczo jest wzbronione. Służbie policyjnej nie wolno jest psów bezdomnych zabijać, chyba w wypadkach jawnego niebezpieczeństwa, grożącego publiczności. Wszystkie powyższe przepisy mają wejść w wykonanie po upływie siedmiu dni od ogłoszenia w rozkazie policyjnym.

= Kapitanowie i sternicy na statkach parowych należących do warszawskich przedsiębiorstw żeglugi parowej, wkr ótce będą zaopatrzeni w odzież jednakową według przepisu z wydanego przez odnośną władzę.

= Zarząd stowarzyszenia sprzedaży owoców podaje do wiadomości interesowanych, że ogólne zebranie uczestników odbędzie się w d. 29-ym b. m. o, godz. 5-ej po południu, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego Chmielna 14. Do prawomocności zgromadzenia potrzebną jest obecność przynajmniej $^1/_5$ ogólnej liczby uczestników.

= Zamknięta przez dni dziewięć z powodu półrocznej rewizji kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego, od jutra rozpocznie prawidłowe czynności.

= Zarząd loterji klasycznej Królestwa Polskiego wydał urzędową tabelę wygranych czwartej klasy tejże loterji i rozpoczął wypłatę należności.

= Radca stanu, p. Łaskin, inspektor rządowy kolei w Królestwie Polskiem, wyjechał dziś do Petersburga.

= Bawi w naszem mieście znakomita powieściopisarka, Eliza Orzeszkowa.

= Z Afryki.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomości pocztą od naszego podróżnika, p. Leopolda Janikowskiego.

List, datowany w marcu r. b. z Gór Kryształowych, zawiera między innemi ustęp następujący:

„Z Rogozińskiemi korespondujemy często. Zdrowi oboje; zapraszam ich do Elobey; może przyjadą”...

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim komedja pp. Wołowskiego i Kotarbińskiego „Nie wypada”, a w Nowym po raz trzeci sztuka ludowa pp. Mellerowej i Galasiewicza „Pan Zolzikiewicz”.

* Z „Nocy przedślubnej” Toulmouche'a odbyła się dzisiaj próba jeneralna w teatrze Nowym.

Premjera pojutrze.

* Na repertuar teatru Letniego powrócić ma w bieżącym sezonie wyborna komedja Sardou „Ćwiartka papieru”.

* W dniu wczorajszym przybył do Warszawy p. Aleksander Bandrowski, *tenor di forza*, zaangażowany przez dyrekcję naszych teatrów na trzy gościnne występy.

Pierwszy występ cieszącego się wielkiem powodzeniem na scenach zagranicznych śpiewaka odbędzie się pojutrze w „Tanhäuserze”.

P. Bandrowski śpiewać będzie partję „Tanhäusera” w języku polskim.

* Bawiąca chwilowo w naszem mieście artystka teatru krakowskiego, p. Paulina Wojnowska, odniosła się do dyrekcji teatrów warszawskich z propozycją debiutów.

* Żółkowski czuje się lekko cierpiącym.

Z tego powodu zmieniono dzisiaj widowisko w teatrze Letnim i zamiast „Pana Geldhaba”, afisz zapowiedział cztery jednoaktowe komedje: „Guzik”, „Owoc zakazany”, „O Józię” i „Partja winta”.

= Elektryczność w teatrze.

Słyszeliśmy, iż komitet teatralny opracowuje warunki nowej konkurencji w sprawie oświetlenia elektrycznością jednego tylko teatru Wielkiego.

Projekt urządzenia w naszem mieście stacji centralnej upadł...

= Ze sztuki.

* Artysta-malarz Jan Chełmoński, został zaproszony na członka komitetu paryskiego salonu „odrzuconych”.

Nieobecność Chełmońskiego w Warszawie wpłynęła na odroczenie wystawy i jego obrazów do sierpnia.

* W salonie Krywulta od kilku dni znajduje się większych rozmiarów obraz Tadeusza Popiela p. t. „Święto Tory”.

Płótno przestawia radosną uroczystość w bóżnicy, ostatniego dnia święta szałasów.

= Egzamina.

Egzamina w oddziałach równoległych instytutu głuchoniemych i ociemniałych, mieszczących się na Podwalu, odbywać się będą w d. 28-ym i 29 ym b. m., w instytucie zaś w oddziale dla ociemniałych rozpoczną się d. 11-go czerwca r. b. i trwać będą przez trzy dni.

Ociemniali w d. 14-ym czerwca zdawać będą egzamin z muzyki i śpiewu.

W oddziale u głuchoniemych egzamina rozpoczęte zostaną w d. 15-ym czerwca.

Na egzamina, które odbywać się będą od 9-ej do 12-ej w południe i od 4-ej do 7-ej wieczorem, wstęp dozwolony został każdemu.

= Projekt.

Bawi w naszem mieście ajent londyńskiego Towarzystwa przemysłowego pod firmą Lionel, Marks et comp.

W drodze do Petersburga zatrzymał się on dla zbadania warunków, na jakich mogłyby istnieć tramwaje parowe, dla łączenia miejsc spacerowych zamiejskich z miastem.

= Próżny alarm.

Ktoś żartobliwy rozpuścił pogłoskę (powtórzoną nawet w druku), jakoby z przyczyny braku zapasów w lodowniach warszawskich, cena lodu została zostać podwyższoną o 2 kop. na pudzie.

W dniu dzisiejszym zgłosił się do naszej redakcji jeden z właścicieli pierwszorzędnych składów z prośbą o zamieszczenie, iż dzięki mroźnej i trwałej zimie nagromadzone zapasy lodu usuwają obawy braku do późnej jesieni.

Rzecz prosta, że w połowie maja o tem mowy być nie może.

= Ciekawa cyfra.

Jedno z pism, mówiąc o ogromnem rozpowszechnieniu u nas gry w loterje zagraniczne, a mianowicie saską, hamburską, brunświcką i berlińską, zapewnia, że co pół roku sposobem potajemnym przychodzi do nas przez Warszawę i Wierzbołów około sześćdziesięciu tysięcy losów, za które od nas wychodzi blisko dwanaście miljonów gotowizny.

Przy dowolnej cenie, pobieranej przez kolektorów owych loteryj, połowa olbrzymiej tej sumy ma podobno pozostawać w ich kieszeniach.

Na ubogi kraj nasz zawielki to ciężar.

= Żegluga.

W ciągu dnia wczorajszego przybyło 4 cale wody.

Ponowny jednak spadek rychło jest spodziewany, gdyż w Mniszewie notowano wczoraj obniżkę.

Dziś w południe stan wody wynosił stóp 3 cali 1.

Ruch spławny trochę się ożywił.

Przybyły do Warszawy z Gdańska dwie berlinki z ładunkiem 9480 pudów siarki dla jednej z większych hut, oraz jedna gabara z 488 korcami żyta.

Temperatura wody obniżyła się z 18-tu stopni do $16^1/_2$ R.

= Zabłąkane dzieci.

Dziś około godziny 11-ej zrana, w pobliżu werendy cukierniczej w Saskim ogrodzie, dwoch chłopczyków, przyzwoicie ubranych, z których starszy liczył około 5-iu lat, rzewnie płakało, wołając mamy lub niani.

Tak publiczność, jak i policjant zarządzili poszukiwania, lecz nikt się po dzieci nie zgłosił.

Malców odprowadzono do kancelarji cyrkułu zamkowego.

= Zagadkowa osobistość.

W pobliżu Warszawy w gminie Passy przytrzymano za włóczęgostwo nędznie odzianego głuchoniemego.

Ujęty przedstawił papiery, z których okazuje się, że nazywa się August Maraten, liczy lat 35 wieku i jest obywatelem Stanów Zjednoczonych w Ameryce.

Maraten nie jest w stanie objaśnić, jakina sposobem zjawił się w Warszawie i jej okolicach.

Odpowiednie śledztwo za pośrednictwem konsulatu zarządzono.

= Samobójstwo.

Wczorajszego wieczoru w domu pod nrem 6-ym przy ulicy Wolność zdarzył się tragiczny wypadek.

Do p. K. W. przybyła panna M. W., mieszkająca na Czystem, domagając się spełnienia uczynionych obietnic.

Kiedy W. żądaniom przybyłej stanowczo odmówił, zrozpaczona dziewczyna strzeliła do siebie z rewolweru większego kalibru.

Kula trafiła poniżej serca.

Wezwany natychmiast lekarz stwierdził, że rana jest niebezpieczna.

Co chwila mdlejące dziewczę odwieziono do szpitala ewangielickiego.

Samobójczyni liczy obecnie 22 lat wieku.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychami mieszkania Edmunda Rutkowskiego pod nrem 64-ym w alejach Jerozolimskich skradziono garderobę i różne przedmioty wartości około 100 rs. — Pod nrem 24-ym przy ul. Smolnej Franciszkowi Kowalowi, majstrowi stolarskiemu, skradziono z kufra 40 rs. — W przejeździe wagonem tramwajowym od rogatek mokotowskich dwie siostry: panią Joannę Toczyłowską i Karolinę Dąbrowską, jednocześnie okradziono; pierwszej skradziono złoty zegarek, drugiej zaś portmonetkę z kilkunastu rublami. — Pod nrem 48-ym przy ul. Chłodnej Juljan Janowski, stangret, skradłszy awetau

chlebodawcy garderobę, uciekł z łupem bez wieści. — W przejściu przez ul. Czystą na rogu ul. Wierzbowej pani Polańskiej z Modlina złodziej kieszonkowy wyciągnął portmonetkę z kilkudziesięciu rublami i pomimo natychmiastowej pogoni zdołał umknąć bezkarnie.

= Ujęci.

W mieszkaniu Dawida Izowera przy ul. Grzybowskiej pod nrem 14-ym spełniono dziś w nocy kradzież rozmaitych przedmiotów.

Nad ranem sprawcy kradzieży: Moszek Gampel, Szloma Radgowski i Moszek Wisznia zostali wykryci przez ajenta Szymczuka, a część łupu odebrano od Rojzy Szmidt.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym Albin Drajer i Wiktor Peszke, synowie kolonistów, wdrapali się na stos desek w posesji na Szmulowiźnie.

Gwałtowne ruchy chłopców spowodowały zwalenie się desek, któremi obaj zostali przygnieceni.

Pesche uległ złamaniu nogi, a Drajer otrzymał ciężkie uszkodzenie klatki piersiowej.

= Rozbite tratwy.

Nocy dzisiejszej poniżej smoka prąd wody uniósł kilka tratew Mendla Bejma.

Tratwy połamały się doszczętnie, flisaków zaś szczęśliwie wyratowano.

= Najechanie.

Powożący wozem nr. 48, Baltazar Włodarczyk, wczoraj po południu na ul. Bielańskiej, naprzeciw domu pod nrem 22-im, najechał na stójkowego Gotliba, który, padając na bruk, poniósł szwank w rękę.

Nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Pokąsany.

W dziedzińcu domu pod nrem 90-ym na Nowolipkach pies stróża domu, Józefa Pietrzaka, rzucił się na 13-letniego chłopca, Władysława Kondrackiego, i pokąsał go boleśnie w plecy.

Psa odesłano do czyściciela miasta, a właściciela pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nagłe śmierci.

Jan Staniewski, urzędnik kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, powróciwszy wczoraj z biura od swych czynności, uczuł się słabym i pomimo, iż doktor natychmiast wezwanym został i udzielił lekarskiej pomocy, w parę godzin zakończył życie.

Aleksander Pisarski, krawiec, zamieszkały pod nrem 29-ym przy ul. Chłodnej, powracając wczoraj rano z kościoła św. Karola Boromeusza, padł na ulicy i życie zakończył.

Ciało do czasu zejścia władzy sądowej zabezpieczono.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod nrem 17-ym przy ul. Furmańskiej zapaliły się sprzęty oraz pościel z powodu nieostrożnie rzuconego niedopałka cygara.

W fabryce pantofli pod nrem 46-ym przy ul. Długiej zapaliły się obficie nagromadzone nici.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

+ Poszkodowani przez tegoroczny wylew Wisły włościanie w okolicach Płocka, po sprawdzeniu przez naczelnika powiatu strat, poniesionych w gruntach, otrzymali z funduszów skarbowych zapomogę po rs. 2 na każdą głowę, do rodziny należącą. Wielu z nich dostało tym sposobem po kilkanaście rubli.

+ Nabywcą dóbr Bebelna położonych w powiecie włoszczowskim, jest p. Henryk Binental, a nie Blumenfeld, jak mylnie było ogłoszonem.

+ Sprzedaż majątku.

Z Kijowa donoszą o sprzedaniu dóbr Martynówki wraz z cukrownią, będących dawniej w posiadaniu Cezarego Poniatowskiego, a stanowiących ostatnio własność ks. Gorczakowa.

Nowym nabywcą ich jest p. Tereszczenko, który kupił je po cenie rs. 300 za dziesiatynę z inwentarzem żywym i martwym i cały szacunek, wynoszący rs. 1,600,000, uiścił odrazu.

+ Fatalny wypadek.

W d. 15-ym b. m. ks. Nawrocki, proboszcz parafji Mykanów, w pow. częstochowskim, stojąc na podwórzu, zwrócił uwagę wiozącemu drzewo z lasu kmiotkowi, że nieuważnie jedzie i może przewrócić.

Furman, skręciwszy nagle, wjechał jednem kołem na wzgórek: w tej chwili wóz stracił równowagę i olbrzymia kłoda jodłowa runęła na nogi ks. Nawrockiego.

Kość prawej nogi powyżej kostki zgruchotaną została i jest poważna obawa, że po najszczęśliwszej kuracji ks. N. może zostać chromym na zawsze.

Fatalny ten wypadek wywołał w całej parafji, a nawet i dalszych okolicach, powszechny żal i głębokie współczucie.

Pierwszego opatrunku rany dopełnił chirurg samouk, jeden z parafjan ks. N.

Pomimo jednak ogólnego ubolewania i współczucia, ks. Nawrocki pozostawał 13, wyraźnie trzynaście godzin bez pomocy lekarskiej, chociaż Mykanów odległym jest o 10 wiorst (45 minut jazdy) od Częstochowy, gdzie rezyduje kilkunastu lekarzy.

Przyczyną tej oburzającej zwłoki były, jak zwykle, słabostki ludzkie. Jeden z p. lekarzy nie pojechał, bo zaproponowano mu na towarzysza podróży niemiłego kolegę; kilku, jak na złość, nie zastano w domu, a już najpocieszniejszą była wymówka jednego z pp. lekarzy: „Nie mogę jechać, bo niedawno wyszedłem z ciepłej kąpieli...”

+ Zbrodnia.

Pod miasteczkiem Opolem, w powiecie nowo-aleksandryjskim, znaleziono kilka dni temu zwłoki młodej włościanki Cudziłowej, z dwiema ranami z broni palnej: jedną w piersiach, drugą w głowie.

Sprawca zbrodni, żołnierz pułku piechoty konsystującego w Opolu na kilka dni przedtem zbiegł z pułku, ale sam powrócił i przyznał się do spełnienia morderstwa.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 20-ym b. m.: Obchód jubileuszu prac zasłużonego badacza i zbieracza pieśni ludowych, sędziwego Oskara Kolberga, oznaczony został na d. 31-szy b. m. Uroczystość odbędzie się w najobszerniejszej w mieście sali Towarzystwa strzeleckiego. Urządzony zostanie wielki koncert wyłącznie z pieśni ludowych, w program wejdą nadto przemówienia i odczytanie pism i telegramów gratulacyjnych. Kolberg jest członkiem bardzo wielu instytucyj i stowarzyszeń naukowych. Dr. Izydor Kopernicki, profesor uniwersytetu, skreślił serdeczną i pełną głębokiej czci bjografję zasłużonego męża, która w osobnej broszurce w tych dniach wyszła z druku. — W radzie miejskiej dziś rozpoczną się obrady nad sprawą założenia wodociągów z wodą, sprowadzoną z Regulic. Według obliczeń, wodociągi kosztować będą mniej więcej półtrzecia miljona złr. — Słuchacze medycyny na uniwersytecie tutejszym zwiedzą w r. b. urządzenia głównych zakładów zdrojowych galicyjskich, t. j. Rabki, Iwonicza, Krynicy, Rymanowa, Szczawnicy, Truskawca i Żegiestowa. — Na nagrobek dla przedwcześnie zmarłego bardzo zdolnego malarza izraelity, Maurycego Gottlieba, zebrano tu w ciągu pięciu lat od rozpoczęcia zbierania owych składek razem 158 złr. i 56 cent. Suma ta jest dowodem zbyt słabej pamięci współwyznawców i wielbicieli talentu Gottlieba o istotnych jego zasługach.

× **Jeszcze jeden.** W tych dniach zmarł w Monachjum niejaki Antoni Steininger, według orzeczenia lekarzy, jeszcze ofiara głośnej katastrofy ze słoniami z dnia 31-go lipca r. z. Steininger wśród paniki tak się przeraził, iż nic o całym wypadku nie pamiętał. Po przyjściu do przytomności spostrzegł, iż w miejsce parasola, z którym wyszedł z domu, trzymał w ręku damski słomiany kapelusz. Jakkolwiek nie ranny, jednak ze strachu wkrótce po katastrofie zaniemógł i nie wyszedł już z choroby.

× **Wcześnie zaczyna.** Na konkursie, ogłoszonym przez klausenburski uniwersytet na dzieło ekonomicznej treści, przedstawiono do nagrody pracę, której autorem po otworzeniu koperty, pokazało się, jest uczeń szóstej klasy gimnazjalnej. Przepisy konkursowe nie dozwalają na wypłacenie odznaczonemu nagrody.

× **Głośny fałszerz** i samobójca Pigott, jak się pokazało, zaasekurowany był w angielskiem Towarzystwie asekuracyjnem na życie na sumę 1,000 f. st. Aż do chwili śmierci Pigott raty wypłacał ściśle, dotąd jednak nikt się do Towarzystwa o wypłatę kapitału nie zgłosił, jakkolwiek samobójstwo asekurowanego tym razem wartości polisy nie usuwa, ponieważ wykupiona była przed pięciu laty.

× **Najmniejsza gazeta** na świecie wychodzi w Guadalajaza w Meksyku p. t. *Telegram.* Formatu in 4-to, 5 cali długości, a 3½ szerokości, zawiera ona mimo to wszystkie wiadomości. Za *motto* służy jej: „Mało słomy, dużo ziarna”. Szczęśliwi meksykanie!

× **Od słowa, czy noża?** Z Nowego Jorku w dniu 13-ym b. m. telegram podmorski przyniósł wiadomość o śmierci Waszyngtona Irwinga Bishop'a, głośnego odgadywacza myśli. Bishop, popisując się w d. 12-ym b. m. w klubie Lamb'a, usiłował odgadnąć jakieś słowo, pomyślane przez kogoś z obecnych i wśród natężenia umysłowego padł rażony atakiem katalepsji histerycznej. Przeniesiono go natychmiast do łóżka, po chwili jednak, przyszedłszy do siebie, chory w dalszym ciągu zajął się swoim procederem. Około godz. 4-ej nad ranem Bishop uległ powtórnemu napadowi katalepsji i tym razem, pomimo, iż użyto bateryj elektrycznych, wyzionął ducha. Tak twierdzą lekarze, żona jednak zmarłego utrzymuje, że mąż jej zginął pod nożem doktorów, którzy, nie przekonawszy się dostatecznie o śmierci, odbyli już w 48 godzin po wrzekomym zgonie sekcję, wiedzeni ciekawością zbadania mózgu odgadywacza myśli. Przypuszczenie pozornej śmierci oparte jest na szczególnym fakcie, a mianowicie na ciepłocie, jaką do ostatniej chwili ciało Bishop'a zachowało. Zmarły, podlegając katalepsji, a wiedząc, iż często kończy się ona pozorną śmiercią, zastrzegał sobie zawsze w razie wypadku, aby pilnie zwracano na to uwagę. Oczywiście lekarze przed zarzutem bronią się zawzięcie, opinja jednak ogółu rozdzielona i chyba prawda na zawsze zostanie tajemnicą.

Konkurs dramatyczny.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kraków 21-go maja.

Z powodu zamierzonej budowy nowego teatru w Krakowie i pragnąc, ażeby otwarcie tego gmachu mogło być godnie w rocznikach sceny zapisane, złożył na ręce prezydenta, dr. Szlachtowskiego, p. Konstanty Włodkowicz 500 złr. z prośbą o ogłoszenie konkursu na napisanie dzieła scenicznego.

Powyższą nagrodę otrzyma sztuka, uznana za najlepszą przez sąd konkursowy, złożony z 12-tu osób, w którego skład wchodzą pp. Adam Asnyk, Zygmunt Cieszkowski, Karol Estreicher, Józef Kotarbiński, Stanisław Koźmian, Apollo Lubicz, Antoni Małecki, Ludwik Michałowski, Konstanty Przeździecki, Henryk Sienkiewicz, August Sokołowski, Bolesław Wołodkowicz.

W razie niemożności uczestniczenia w sądzie konkursowym, każdy z wyżej wymienionych ma prawo wyznaczenia zastępcy, tak, ażeby liczba 12-tu nie uległa zmianie.

Utwory, wyraźnie pisane i zaopatrzone godłem, winny być nadesłane najdalej do d. 1-go października r. 1890-go na ręce dr. Karola Estreichera, dyrektora bibljoteki uniwersyteckiej w Krakowie. W osobnej kopercie, na której należy wypisać godło nadesłanej sztuki, znajdować się powinno imię i nazwisko autora.

Sztuka ma zapełnić cały wieczór.

Z dwóch lub kilku utworów, kwalifikujących się równorzędnie do nagrody, pierwszeństwo będzie miała sztuka, osnuta na tle historycznem, i mogąca być przedstawianą na wszystkich scenach. Do utworu wprowadzony być może żywioł humorystyczny, jako też śpiewy i tańce.

Jeżeli żadna z nadesłanych sztuk nie otrzyma absolutnej większości, ogłoszony będzie drugi konkurs, na innych warunkach oparty.

Sąd konkursowy zastrzega sobie prawo zatrzymania kilku lepszych sztuk do współubiegania się w następującym konkursie, oraz poczynienia uwag, celem zastosowania ich do warunków scenicznych.

Nagrodzona sztuka nie przestaje być własnością autora, z prawem druku i pobierania tantjemy z przedstawień we wszystkich teatrach. Zastrzega się tylko pierwszeństwo przedstawienia na scenie nowego teatru krakowskiego. *K.*

Dla staruszki z ulicy Nowo-Wielkiej.

Paulina Jacońska kop. 61 — bezimiennie kop. 10 — J. W. kop. 30.

NEKROLOGJA.

NADESŁANE.

Z Petersburga.

Ciekawy artykuł zamieściły niedawno *Petersb. wied.* Nosi on tytuł: „Rozpaczliwy środek" i poświęcony jest sprawom kolejowym. Powodem do napisania artykułu stał się wypadek wykrycia na jednej z kolei fabrykacji fałszywych biletów na wielką skalę. Otóż autor oskarża w tym razie zarząd kolei, który zbytniemi oszczędnościami, stosowanemi przeważnie względem niższej służby kolejowej, zmusza ją do uciekania się do takich ostatecznych środków. Najciekawszą jest rzeczą, iż w sprawę fałszerstwa zamieszani byli sami nawet kontrolerzy biletów. Ostatecznie zarząd kolei zdecydował się ze swej strony na „rozpaczliwy krok"—tak go nazywa ator artykułu —i podniósł pensję nadkonduktorów do wysokiej sumy 150-ciu rubli miesięcznie, mając nadzieję, że tą drogą zapobiegnie na przyszłość nadużyciom. Autor słusznie mniema, że środek ten nie wykorzeni złego. „Nie,—powiada—trzeba dać nadkonduktorom nie 150 rs., lecz jedynie tyle, ile im się słusznie należy i nic więcej, a trzeba to zrobić nietylko dla nadkonduktorów, lecz i dla wszystkich drobnych oficjalistów; zapewnić im przyszłość taką, aby ta nie zależała od osobistości, lecz wyłącznie od sumiennego wypełniania swych obowiązków; aby była tak trwałą, jak w służbie państwowej—słowem, usunąć przyczyny, które wywołują nadużycia. Autor może zbyt pesymistycznie zapatruje się na sprawy kolejowe, zapewniając niżej jeszcze, że dla zupełnego wykorzenienia nadużyć należałoby całą organizację kolejową zmienić do gruntu. Sądzimy przeciwnie, że przytoczone przez autora, a zacytowane przez nas środki, byłyby w wielu razach najzupełniej wystarczającemi.

Nowosti donoszą, iż w Petersburgu z inicjatywy prywatnej ma powstać szkoła szlifierstwa. Inicjator ma przedstawić odpowiedni projekt zjazdowi reprezentantów wychowania profesjonalnego i liczy na poparcie, szczególniej wobec faktu, iż dotychczas szlifowanie drogich kamieni odbywało się przeważnie za granicą.

Ostatni numer *Sław. izw.* zamieszcza list z Poznania p. Ludwika Żychlińskiego, „wielkopolanina". List ten zatytułowany został: „Odpowiedź p. Kościelskiemu i gazetom niemieckim". Z listu tego przytaczamy poniżej wyjątki wraz z uwagami, jakiemi opatruje je *Now. wr.*:

„P. Żychliński dalekim jest od poglądów p. Kościelskiego i jego współrodaków i powiada, że w Królestwie Polskiem można żyć, ponieważ „rząd russki nie stara się zgnębić polaków. W Warszawie wychodzi 67 pism perjodycznych, a handel polski, przemysł i rolnictwo wzrastają tam i kwitną. W Poznaniu, Lwowie i Krakowie rzeczy mają się naodwrót. Polacy austrjaccy i pruscy widzą, że pomimo przewagi liczebnej, kolonizacja russka nie odbiera polakom ziemi i nie pozbawia ich narodowości. Są to fakta, którym nie mogą zaprzeczyć w Berlinie i Wiedniu."

Co się tyczy polityki, proponowanej przez posła Kościelskiego, *Sław. izw.* robią uwagę, że:

„Politykę taką prowadziła już niegdyś Polska, kiedy nią rządzili jezuici, a owoce jej nie wyszły na korzyść narodowi polskiemu. Polska, uznając się za powołaną do służenia cywilizacji łacińskiej, straciła wszelkie korzyści ze swego położenia. Był czas, kiedy polacy dotarli aż do Moskwy, a russcy powołali na swój tron królewicza Władysława, lecz jezuici, którzy wówczas rządzili Polską, nie dozwolili królewiczowi przyjąć wiary bratniego narodu i przeszkodzili połączeniu się dwóch ludów. Zrobiwszy to, nie zdołali przecież pogodzić papieży z carami russkimi, a rezultatem tego były krwawe wojny pomiędzy Rosją a Polską, które przyniosły korzyść tylko niemcom."

Dalej następuje uwaga *Now. wr.*:

„Wogóle, według mniemania p. Żychlińskiego, polacy nie mogą liczyć ani na Austrję, ani na Niemcy, a tylko spodziewać się od nich mogą zupełnego pochłonięcia w morzu germańskiem, podczas, gdy sam rozbiór Polski nie odebrał polakom tego, „co broni ich od wynarodowienia, t. j. ducha narodowego, który zawsze jednoczy się z duchem narodu russkiego wobec wspólnego wroga". Mogę śmiało powiedzieć, że pomiędzy narodem russkim a polskim nie ma żadnej nienawiści i że w wielu razach dążą onie do jednego celu."

Takie słowa—dodaje *Now. wr.*—rzadko rozlegają się w obozie polskim.

Ostatnie wiadomości.

Berlin 21-go maja. — Pociąg dworski króla Humberta złożony był z pięciu wagonów salonowych i siedemnastu dla świty. Został on umyślnie do tej podróży zbudowany we Florencji. Król przywiósł ze sobą kosztowne upominki królowej Małgorzaty dla cesarzowej Augusty Wiktorji, tudzież wspaniały wieniec laurowy na grób cesarza Fryderyka.

Goeschenen 20-go maja.—Dzisiaj, o godzinie 12-ej w południe, przybył tu król Humbert. Oczekiwał na niego prezydent związku szwajcarskiego w otoczeniu władz. Król opuścił natychmiast wagon i powitał serdecznie prezydenta. Podczas śniadania na 44 nakryć, prezydent pił na cześć króla i następcy tronu; król wychylił toast na cześć Szwajcarji. Rada związkowa towarzyszyła królowi aż do Luzerny.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 22-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Graždanin* donosi że w dniu wczorajszym Cesarzewicz Następca Tronu przybył po raz pierwszy do rady państwa i po powitaniu przez prezydującego, zajął swoje miejsce.

Petersburg 22-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* donoszą o zamiarze oddzielenia oddziału technicznego rady ministerjum komunikacyj od administracyjnego. Prezesem oddziału technicznego ma być mianowany p. Kierbedź, a administracyjnego jenerał Serebriakow. W radzie kolejowej ma prezydować towarzysz ministra, Jewreinow, a oprócz tego oddział techniczny ma być zreformowany i skompletowany przez dobranie nowych członków tak od ministerjum komunikacyj, jak i od innych władz.

Moskwa 22-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj o godz. $2\frac{1}{2}$ po południu przybył tu szach perski. Gościa przyjmowali: jenerał-gubernator, dowodzący wojskami, jenerałowie i przedstawiciele miasta i stanów. Naczelnik miasta ofiarował mu chleb i sól na drewnianym rzeźbionym półmisku. Szach był na obiedzie u jenerał-gubernatora, a wieczorem na galowem widowisku w Wielkim teatrze.

Wiedeń 22-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj w obozie wojskowym Bruck an der Leitha zastrzelił się strzelec, stojący na forpoczcie, zaraz po odjeździe przybyłego tamże arcyksięcia Rajnera.

Wiedeń 22 go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wiadomości o gwałtach popełnionych przez muzułmanów w okolicach Limu na ludności chrześcjańskiej, potwierdzają się.

Berno morawskie 22-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Tagesbote aus Mähren* donosi, że cesarz Franciszek Józef zaprosił cesarza Wilhelma na jesienne ćwiczenia armii austrjackiej w Czechach i na Morawach. Cesarz Wilhelm przyrzekł skwapliwie przybyć.

Lwów 22-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pogrzeb Alfreda hr. Potockiego odbędzie się w Łańcucie d. 5-go czerwca.

Berlin 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem odbył się w zamkowej galerji obrazów obiad galowy na sto osób. Król Humbert siedział pomiędzy cesarzem i cesarzową, naprzeciwko nich książę Bismark. Obecnymi byli między innymi wszyscy książęta i księżniczki domu cesarskiego, świta króla Humberta, wszyscy ministrowie, marszałek hr. Moltke, szef sztabu jeneralnego, hr. Waldersee, poseł włoski w Berlinie, hr. de Launay i niemiecki w Rzymie, hr. Solms.

Berlin 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W poważnych sferach politycznych sprawił głębokie wrażenie fakt uprzedzającego zbliżenia się księcia Bismarka do centrum katolickiego. Fakt ten ujawnił się naprzód w sobotniej mowie kanclerza, w której zaliczył on po raz pierwszy centrum do rzędu stronnictw „zachowawczych", przyjaźnie usposobionych dla państwa i dla niego szczerze pracujących. (Dotąd zwyczajnie ks. Bismark centrum katolickie uważał za stronnictwo papieskie *przyp. red.*) Podczas śniadania parlamentarnego u ks. kanclerza wyróżniał on ciągle Windthorsta.

Berlin 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Dzienniki współzawodniczą w entuzjastycznych opisach wczorajszego przyjęcia króla Humberta i w uniesieniach nad domem sabaudzkim. Radość ludności zdaje się być szczerą i ogólną. Król Humbert zwiedził wczoraj grób cesarza Wilhelma I-go, dzisiej obecnym był na wielkiej paradzie wojskowej. Powszechnie utrzymują, że pobyt króla Humberta w Berlinie wzmocni niepośledzic potrójne przymierze.

Berlin 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dzisiejsza *Kreuzzeitung* wystosowała surowe upomnienie do rządu szwajcarskiego, w którem powiada, że protegowanie anarchistów i socjalistów ze strony Szwajcarji może wywołać akcję odwetową innych państw, przez co egzystencja rzeczypospolitej szwajcarskiej mogłaby być zagrożoną.

Berlin 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*)—W pawilonie na placu Opery ustawiono na powitanie wczorajsze króla Humberta trzy aktorki w postaci Muz. Przemowa jednej z nich skreśloną była w języku włoskim.

Paryż 22-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prasa tutejsza zamierza w ciągu czerwca wydać wielki bankiet dla przedstawicieli prasy zagranicznej, zwiedzających wystawę.

Rzym 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Szpital wojskowy w Neapolu otrzymał polecenie, aby miał w pogotowiu instrumenta chirurgiczne, namioty i ambulanse dla nowej wyprawy afrykańskiej.

Rzym 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Radykaliści i republikanie tutejsi wysłali wczoraj do Paryża liczne depesze z wyrażeniem sympatji.

Rzym 22-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W izbie deputowanych prezydent Biancheri wyraził monarsze i ludowi Niemiec głęboką wdzięczność Włoch za serdeczne i wspaniałe przyjęcie, zgotowane wczoraj królowi Humbertowi w Berlinie. Równą wdzięczność uczuwa naród włoski dla rządu i narodu szwajcarskiego, za serdeczne powitanie króla podczas przejazdu tegoż przez terytorjum związkowe.

Londyn 22 go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Księżna Henrykowa Battenberska (córka królowej Wiktorji; *przyp. red.*) powiła syna.

Bukareszt 22-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Następca tronu, książę Ferdynand, wprowadzony został wczoraj wśród wielkich uroczystości do senatu.

Berlin 22-go maja, g. 2. m. 30 (*Tel. pr. K. W.*)—
Ruble w gotówce **217 60** (wczoraj 218.—)
Ruble na dostawę **217 25** wczoraj 217.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 22-go maja.

Berlin jednomyślnie telegrafował nam dziś szacowania 217.75, odpowiadające kursowi $45.92\frac{1}{2}$ bez kosztów, Petersburg zaś taksował Londyn po 9.86 w płaceniu z odbiorem natychmiastowym. U nas, przy bardzo małym ruchu, rozwijała się dążność zniżkowa, skutkiem czego obniżono początkowy kurs wpłaty w Berlinie 46 (równia 217.40 bez kosztów) do 45.90 (t. j. 217.90), wytwarzając różnice 10 kop. dziś na korzyść rubli i $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. Z dostaw sprzedano dziś większą sumę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. po $45.97\frac{1}{2}$. Za dostawę do końca sierpnia r. b. do woli kupującego żądano 46.30.

W walutach obcych ruch średni. **Berlin** długi oddawano po 46.10. **Berlinem** krótkim obracano po 46, $45.97\frac{1}{2}$, 45.95, $45.92\frac{1}{2}$ i 45.90, przeważnie jednak po 45.95 i $45.92\frac{1}{2}$, żądając po 46.15. Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.70. **Londyn** długi brano po 9.34, krótki zaś chciano oddać po 9.38, bez nabywców. **Paryż** krótki kupowano po $37.32\frac{1}{2}$, 37.30 i $37.27\frac{1}{2}$, przy zaofiarowaniu 37.45. **Wiedeń** krótki oddawano po 79.80, przy żądaniu 80.10.

W papierach obroty średnie, przy dążności mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 88.35 i 88, według wielkości odcinków, a zapłacono 88 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000, oraz 87.70 i 87.50 za parę tysięcy w sztukach drobnych. Wschodnie pożyczki ofiarowano po 100.40 I i II em. i po 100.50 III em., a zapłacono za kilka tysięcy I em. po 100.20. Zabrano kilka tysięcy 5% renty kolejowej z r. 1886-go po 99.50, przy zaofiarowaniu po 100. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.15, a zbyto kilkanaście tysięcy po 85.90 i 85.95. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.25 I ser. i po 97 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I ser. po 98 i 98.05, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.75, 96.80 i na dostawę po 96.85.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Papierosy

Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec Moyen i De Santé w cenie rs. 1, Świąteczne w cenie kop. 60 oraz tytonie Erzerum na różne ceny, dawno oczekiwane, znacznie ulepszone, nadeszły.

Kalinowski i Przepiórkowski,

546 Warszawa, Hotel Europejski.

Dolina Szwajcarska.

Letni Cyrk Francuski

Houcke i Gaberel.

Codziennie wielkie przedstawienie z urozmaiconym programem.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Od godziny 6-ej koncert młodzieży węgierskiej w ogrodzie, osoby posiadające bilety do cyrku, za koncert nie płacą. 672

— Dr ***Aleksander Fabian*** ordynuje przez czas miesięcy letnich w zakładzie leczniczym (Oboźna 5), jak lat poprzednich, codziennie od 8—12-ej w południe. 666

— Dr ***Karol Dębicki,*** ordynuje jak lat poprzednich w ***Francensbadzie.*** 634

— Dr ***S. Borzuchowski*** przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi od 9—11 r. i od 5-ej od 7-ej w. Marszałkowska nr 109. 1427

— Dr med. ***Czesław Stiche,*** ordynuje w ***Karlsbadzie,*** mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. 1442

Dr K. Zgórski,

ordynuje w Żegiestowie (Galicja) od 1-go czerwca do pierwszych dni września. 604

Dr F. M. Głuchowski,

b. elev-asystent kliniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. lekarz praktykujący w szpitalu dla dzieci i na oddziale chirurgicznym w szpitalu powszechnym w Krakowie, ordynuje jako lekarz zakładowy

w RABCE,

(najsilniejsza szczawa jodowo-bromowa w Galicji). Sezon od 1-go czerwca do 1-go października. 1669

GRODZISK Hydropatja, kąpiele igliwiowe i inne, gimnastyka, pokoje umeblowane z usługą, kuchnia zakładowa, wille. 1589

---

580 W ***Zakładzie Leczniczym*** hydropatyczno-pneumatycznym doktorów Dobrzyckiego i Fritschego (Oboźna Nr 5), wykonywa się leczenie cierpień rdzenia pacierzowego i niemoc, sposobem ***Moczutkowskiego - Charcota*** (extensja bierna czyli zawieszanie), codziennie do godziny 12.

Do sprzedania,

PARA WAŁACHÓW

zebranych, 4-letnich, siwych, miary 4 werszki, zdatnych do zaprzęgu i pod wierzch. Widzieć można hotel Lipski, ulica Bielańska. 1813

Dentysta T. Séguinaud (francuz)

powróciwszy do zdrowia, przyjmuje od godziny 10 do 12 i od 2 do 5. Świętokrzyska nr 17. 1759

NA MAJÓWKI

Montgolfiery (od 35 k.), Latarnie do illuminacyj, Przybory do kotyljona, wszelkie gry (piłki, latawce, sersa, wolanty, krokiety itd.) w ***Magazynie Francuskim, ulica Hr. Berga 8.*** 613

KLUCZYKI.

W poniedziałek, dnia 20 b. m., po południu, pomiędzy godziną 4 a 5-tą, zgubiono pęk kluczyków w ogrodzie Saskim albo w drodze od ulicy Włodzimierskiej do ogrodu. Gdyby kto je znalazł, proszony jest o oddanie za nagrodą w domu przy ulicy Włodzimierskiej nr 19, m. 3. 1811

Restauracja letnia

„WILLA SIELANKA“

za rogatką Belwederską.
Telefonu nr 3.
Ceny przystępne.
Obstalunki przyjmuje restauracja Hotelu Brühlowskiego. — 592

— Zegary stołowe i ścienne Regulatory, najnowszej formy w oprawach z agatu, marmuru, bronzu, drzewa dębowego z rzeźbą etc. etc. do sal jadalnych i gabinetów w wielkim wyborze do każdego stylu i umeblowania, poleca największy w kraju skład zegarów i zegarków ***M. J. Augustynowicza.*** Krakowskie-Przedmieście nr 7. 597

Rowery, Bicykle i Tricykle

Ceny znacznie zniżone.

z pierwszorzędnych fabryk angielskich

polecają

J. HILKNER i Ska

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście nr 5.

Cenniki gratis i franco; poszukiwani są zdolni agenci. 629

Warszawski Kantor

Banku Państwa

podaje do wiadomości właścicieli czasowych świadectw, wydanych na obligacje 4% złotej pożyczki 1889 r., życzących sobie zamienić takowe na oryginalne obligacje bez kosztów pocztowych, aby życzenie to oznajmili do 13 (25) maja r. b. włącznie, ze wskazaniem ilości przedstawionych do zamiany obligacyj według ich wartości. Osoby, które nie objawią życzenia zamiany czasowych na oryginalne obligacje, otrzymają takowe przez pośrednictwo Banku Państwa z opłatą wydatków pocztowych. 660

— ***Dentysta A. Głogowski,*** b. asystent dra Kobylińskiego, przeprowadził się na ulicę Szpitalną nr 4. Przyjmuje od 10—6-ej. Sztuczne zęby, plombowanie. 5270

Są do sprzedania hurtowo piękne

Parasolki i Parasole,

Danielewiczowska 10, m. 3. 669

— ***Zarząd warszawskiego stowarzyszenia sprzedaży owoców*** zawiadamia uczestników, iż ogólne zebranie roczne odbędzie się dnia 29 maja, o godz. 5 po południu w lokalu Towarzystwa Ogrodniczego, Chmielna 14. Do ważności postanowień ogólnego zebrania, potrzebna jest obecność najmniej 1/5 wszystkich uczestników. 671

Dyrektor stowarzyszenia ***E. Jankowski.***
Sekretarz ***Fr. Szanior.***

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości, że z dniem 13 (25) maja r. b. między stacjami Warszawą-Nadwiślańską i Nowo-Georgiewskiem, codziennie będą kursowały pociągi osobowe nr 13 i nr 14 z powozami I, II i III klasy, według następującego rozkładu jazdy:

1) Pociąg osobowy nr 13 wychodzić będzie z Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 4 m. 15 po południu, przybywać do Nowo-Georgiewska o godz. 5 m. 32 po południu.

2) Pociąg osobowy nr 14, wychodzący z Nowo-Georgiewska o godz. 8 rano, przybywać będzie do Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 9 m. 21 rano.

Od dnia 14 (26) maja r. b. w każdą niedzielę i święto podług nowego kalendarza, między Nowo-Georgiewskiem i Warszawą Nadwiślańską będzie kursował pociąg osobowy i wychodzić będzie z Nowo-Georgiewska o godz. 9 minut 32 wieczór, przybywać do Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 10 m. 53 wieczór.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. 665

Wydział zaliczeń na zastawy kosztowności

w Banku Dyskontowym

Warszawskim,

podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 13 (25) czerwca r. b., o godzinie 11½ zrana.

Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu na ręce kierującego licytacją w całości uiszczony być ma.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do *C.*—Na miejscu wskazanem być nie mogę dla przyczyny, którą ci ustnie wyjaśnię. Mogę się stawić na Krakowskiem-Przedmieściu gdzie wiesz, lecz nigdy w niedzielę, w jakikolwiek dzień powszedni. Pragnąłbym bardzo się z tobą zobaczyć, czekam wiadomości.—*M.* 1814

Nakładem Redakcji

Gazety Lekarskiej

wyszedł z druku zeszyt 3 i 4 Odczytów klinicznych:

Zeszyt 1-y **Heubner**, dyfteryt i jego leczenie.

Zeszyt 2-gi **Strümpell**, Nerwice traumatyczne.

Zeszyt 3 i 4-y (razem) **Loewenfeld**, Nowoczesne metody leczenia neurastenji i histerji (osłabienia nerwowego).

Cena pojedynczego zeszytu 30 kop, Prenumerata 12 zeszytów rs. 3.

Nabywać można w Administracji Gazety Lekarskiej, Marszałkowska № 119. 1026

Potrzeba zaraz 668

Rsr. 16,000

na 1-szą hypotekę po Towarzystwie (12,000 rs.) majątku, o 3 mile od Łowicza, położonego, na 7%, bez pośrednictwa.—Wiadomość u Rajmunda Stanisława Kamińskiego, Adwokata przysięgłego, Marszałkowska № 136.

Na czas krótki! Wyprzedaż **książek medycznych russkich** dla lekarzy i studentów, **po zniżonej cenie:**

Aichhorst, Ogólna patologja i terapia 2 t.
Henoch, Choroby dzieci.
Bagiński, Choroby dzieci.
Diuring, Dermotologja, oraz dzieła Alberta Niemeyera, Haakego, Riszego, Rozbacha, Gutmana, Eriksena i Molgena, Szefa, Kunzego i innych, do 50 różnych autorów, do nabycia w księgarni **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 147, i u **Wichtla** (dawniej Zwejer), Plac Krasiński № 3. 715

Fabryka Gipsu

pod firmą: **dawniej Martini i S-ka**, przy **ulicy Czerniakowskiej № 68**, załatwia wszelkie obstalunki z możebnym pośpiechem, wyrabiając gips mozajkowy, sztukatorski, mularski i rolny. 663

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego”. Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

---

Wyciągowe aparaty

Sayre'go **do zawieszania chorych** ze skrzywieniami kręgosłupa i cierpieniami **mlecza pacierzowego** (tabes, myelitis), podług metody Moczutkowskiego i Charcot'a, najtaniej u

J. Jodłowskiego,

Bielańska № 5 i Marszałkowska 137. 710

Wyszły z druku następujące prace

E. Bogusławskiego.

Historja Słowian. Tom I-szy. Kraków. Cena rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

Słówko o racjonalnej grafice polskiej. Kraków, kop. 15.

Szkice lito-windyjske. I. Lito-windyjskie i windyjskie nazwy gór, rzek, jezior i osad w Europie. Kraków, kop. 30.

Obrona mojej „Historji Słowian,“ contra prof. A. Brückner. Kraków, k. 25.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, oraz Gebethnera i S-ki w Krakowie. 984r

---

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe **Roberta Bohtego**

Nowy-Świat № 34

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 9958

Syndyk Tymczasowy

Massy Upadłości Domu Handlowego „K. i J. Bekker"

w osobie Ludwika Bekker.

Stosownie do art. 492 K. H. na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza Józefa Rentel, z d. 8 Maja 1889 r. zawiadamia, iż poczynając od dnia 19 (31) Maja r. b., odbywać się będzie w sklepie domu handlowego K. J. Bekker w Warszawie, pod № 40 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, sprzedaż szczegółowa przez licytację towarów tam znajdujących się. Sprzedaż ta odbywać się będzie codziennie dwa razy, wyjąwszy dni środowych, niedzielnych, świątecznych i galowych, z rana od godziny 8, wieczorem zaś od godziny 6, w ten sposób, iż w dnie wtorkowe, czwartkowe, piątkowe i sobotnie, sprzedawaną będzie wszelkiego rodzaju broń, śrót, ładunki i kapiszony, w terminach tych mocą uczestniczyć w licytacji tylko osoby, które okażą stosowne świadectwa na prawo posiadania broni, w innych zaś terminach sprzedawane będą wszelkie inne przedmioty myśliwskie i różnego rodzaju przybory do broni oraz meble, urządzenie sklepowe, szyldy, różnego rodzaju szmelc i t. d.

Każdy nabywca obowiązany jest niezwłocznie zapłacić postąpioną cenę do rąk syndyka i niezwłocznie zabrać kupiony przedmiot.

Wzywa się jeszcze raz osoby, które oddały do sklepu Bekkera do reperacji, sprzedaży, lub w depozyt swoją broń, aby takową niezwłocznie odebrali, inaczej sprzedaną ona będzie przez licytację.

Warszawa, 8 (20) Maja 1889 r.

1031R **Józef Karpiński**, Adwokat przysięgły.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 dla policji warszawskiej czapek sukiennych z daszkami 975 sztuk, od rs. 1 kop. 10 za czapkę.

Warunki licytacyjne i wzór czapki, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1027r

---

Dla osób udających się na powszechną Wystawę, poleca się: 918r

Przewodnik po Paryżu

wraz z dwoma planami wystawy i *Katalogiem* wystawców z Królestwa Polskiego, wydany w języku russkim i polskim.

Cena kop. 50; z przesyłką pocztową kop. 65.

Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa oraz w innych księgarniach w Warszawie i na prowincji, na dworcach Dróg żelaznych, a nadto w kancelarji Muzeum rolnictwa i przemysłu.

Ręczniki adamaszkowe białe, $2^{1}/_{2}$ łokcia długie po $32^{1}/_{2}$ kop.

12 Chustek białych do nosa rs. 1.

Gacie dymkowe wyborowe kanefasowe po rs. 1.

Koszule męzkie z najlepszego madepolamu, z webowemi gorsami rs. 1 kop. 50.

Skarpetki czysto niciane fil d'ecosse po 40 kop.

Prześcieradła gotowe wyborowe bez szwu, $3^{1}/_{2}$ długie, $2^{1}/_{2}$ szerokie 90 kop.

Kołdry pikowe wyborowe białe, różowe, niebieskie rs. 3.

Kołdry, wełniane puszyste rs. 2 kop. 50.

Kapy na łóżka w pasy, jedwabne, rypsowe po rs. 4.

Korty

najpiękniejsze desenie, czysto wełniane, rysunki francuzkie $2^{1}/_{2}$ szerokie rs. 1 kop. 25.

Korciki tak zwane angielskie na letnie ubrania kop. 20, sprzedaje wyłącznie tylko **Skład Towarów** Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności. 719

Z wolnej ręki do sprzedania dobrze zagospodarowany, w dobrej ziemi buraczanej,

MAJĄTEK ZIEMSKI

bez serwitutów, 428 mórg rozległości mający. Od Warszawy 5 mil, od cukrowni 2 wiorsty. Budynki z małym wyjątkiem drewnianych, prawie wszystkie murowane, w dobrym stanie. Dom mieszkalny bardzo dobry i wygodny, murowany o wysokich pokojach z oranżerją—ogród i park.—Inwentarz żywy i martwy kompletny w bardzo dobrym stanie, a obora zarodowa z wyrobioną sprzedażą byczków.—Wysiewy tegoroczne: pszenicy 108, żyta 23, owsa 102, wyki 8 korcy, lucerny 7 mórg, wyki na paszę 44, buraków przeszło 30 mórg, jak również odpowiednia ilość marchwi pastewnej, grochu i łbinu.—Wiadomość w Składzie Nasion W-go Grodzkiego—Senatorska obok kościoła. 1030R

WILLA

w Grodzisku,

st. dr. żel. Warsz.-Wied. w angielskim ogrodzie, piętrowa, składająca się z 16 umeblowanych pokojów, z werendami, lodownią, w bliskości stacji, do wynajęcia lub sprzedania.—Bliższa wiadomość na miejscu u ogrodnika Rybskiego lub u Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa 9. 1029r

Najnowszych systemów

BANDAŻE

rupturowe, pachwinowe i brzuszne, z dopasowaniem na miejscu przez **specjalistę** w Składach Chirurgicznych **J. Jodłowskiego,** Bielańska Nr 5 i Marszałkowska Nr 137. 711

!!N O W O Ś Ć!!

W czwartek 11 (23) maja 1889 roku, w teatrze **„Eldorado"** w ogródku, danem będzie

Przedstawienie Magiczne

niewidzianych tu jeszcze

Cudów Chińskich

wykonane przez

Chińczyków z Pekinu, znakomitego Wan-lu-te, z synem Czambo. 70

APTEKA

W BUSKU, 717

zaopatrzona na sezon kąpielowy w wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania. Wody rzadko używane na zamówienie, mogą być dostarczane w możliwie krótkim czasie.

C Z Y T E L N I A

przy księgarni **Juljana Guranowskiego,** Senatorska 32, wysyła pocztą książki polskie, francuzkie i niemieckie na letnie mieszkania i do miejscowości kuracyjnych. Czytelnia **jedna z największych** w Warszawie, zaopatrywana jest stale we wszelkie nowości. 698

W Wierzbnie.

Pałacyk wśród obszernego parku o 14-tu zameblowanych pokojach z dwoma kuchniami, osobny ogrodek, lodownia z lodem, stajnia i wozownia, może być podzielony na dwa lokale, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie.—Bliższa wiadomość na miejscu. Oraz są i mniejsze lokale do wynajęcia. 699

MIESZKANIE

na 1-em piętrze, złożone z 5-ciu pokojów, przedpokoju i kuchni z nowo urządzoną stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1 Lipca.

Domek z ogródkiem

złożony z 6-iu pokojów, przedpokoju i kuchni z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz.

Nowa wygodnie urządzona STAJNIA

na 8 koni, z odpowiednią wozownią do wynajęcia zaraz.

Wiadomość Aleja Ujazdowska № 17, mieszkania 2. 1024

W Piątek, 17 b. m., zgubiono dwie zupełnie jednakie

BRANSOLETY

(obrączki ze złotego drutu), każda z jedną perłą. Znalazca zechce takowe za stosowną nagrodą oddać na ulicę Nowozielną Nr 46, I-sze piętro. 1016R

Dobra włók 24,

od Łowicza mil 3 szosą, z dwóch folwarków złożone, bez służebności, w glebie dobrej, w kulturze z ośmiopolowym płodozmianem, lasku sosnowego młodego 4 morgi, obfite pokłady torfu używającego się na opał i zbyt, z możnością rozwinięcia tego artykułu dochodowego.—Inwentarz żywy i martwy wystarczający, łąk i pastwisk mórg 165.—Zabudowania gospodarcze murowane pod gontem, pałac mieszkalny o 11 pokojach, cynkiem kryty, w pięknym ogrodzie.

Do sprzedaży na bardzo przystępnych warunkach, albo do zamiany na nie obciążony dom w Warszawie, lub mniejszy majątek, bez pośrednictwa.

Wiadomość w Kancelarji Adwokata przysięgłego Rajmunda Stanisława Kamińskiego, Marszałkowska № 136. 667

Mamontowe mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6 kawałków nie wysyła się. **W Perfumerji Dobrzańskiego.** Krakowskie-Przedmieście № 9. 407

Proszek Kajenny ulepszony, znany ze swej dobroci na robactwo.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trociczki, Tynktura na mole.
Naftalina, Kamfora. Paczula na mole.
Papier i Lep na muchy.
Tynktura na pluskwy.

Poleca **Skład Hurtowy i Detaliczny**

W. Dzisiewskiego,

Senatorska № 28, wprost kościoła po-reformackiego. 672

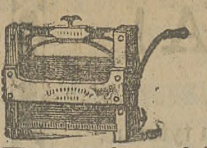

Wyżymaczki amerykańskie EMPIRE,

w ratach tygodniowych **po 50 kop.,** polecają **J. Hilkner i S-ka,** Krakowskie-Przedmieście № 5. 964r

Największy wybór

Okryć Damskich

w różnych fasonach najmodniejszych, polecają 989R

Magazyn Okryć Damskich

H. CAR,

Niecała 6 i Miodowa 3.

W majątku odległym od Warszawy koleją Nadwiślańską dwie godziny i pół. Na przestrzeni 1,800 morgów lasu, są do sprzedania następujące gatunki drzewa: Osa w znacznej ilości, Dąb do zdjęcia kory garbarskiej na klepki i tem podobny użytek, Jesion, Brzost, Olsza, Brzoza i t. d.—Reflektanci zgłaszać się mogą do właściciela lasu każdodziennie, rano od godziny 9-ej do 11-ej, po południu od 6-ej do 7-ej, ulica Chmielna № 15, mieszk. 3. 671

Letnie Mieszkanie

za rogatką Petersburską, na kolonji Aleksandrów, Pelcowizna, za Składem nafty Braci Nobel i za kolonją pana Szkopowskiego.—**Wiadomość na miejscu u p. Fisch.** 993R

ZNANE

z dobrego kroju gotowe ubiory męzkie, poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych, Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 645

Długoletni inżynier browaru parowego, Antona Drehera, w Szwechacie pod Wiedniem,

Polak, lat 36 mający.

praktyczny w urządzaniu browarów, maszyn do sztucznego chłodzenia piwnic i piwa lub tworzenia lodu, maszyn parowych najnowszych i ekonomicznych kotłów parowych, poszukuje posady jako **pełnomocnik lub zarządca browaru** albo innej fabryki. Obznajmiony tak z gospodarką polną jak i meljoracją, może objąć posadę, gdzie gospodarka i fabryka w jednem ręku się znajdują. Łaskawe zawiadomienia pod adresem: B. Ajdukiewicz, Schwechat bei Wien. 692

Fabryka Wyrobów Blacharskich

Wilhelma Jacobi (egz. od r. 1822) obecnie

K. Fintowskiego,

Długa № 42,

przyjmuje pokrycia dachów metalowych sposobem ulepszonym, od wielu lat za granicą praktykowanym, oraz pokrycia, pomalowania i reperacje, z całą dokładnością, po możliwie nizkich cenach. Na prowincję obstalunki przyjmuje. 702

F O T O G R A F J E

pospieszne we dwie godzin, pamiątkowe chorych, zmarłych, pomniki, wyroby fabryczne, w mieście i po za miastem, także zwyczajne pięknie wykończone, wykonywa **najtaniej** Zakład, Chłodna № 12. 674

Fabryka Powozów i Bryczek

K. SZULC,

Leszno Nr 52,

posiada na składzie gotowe Powozy, Wolanty, Szarabany i Bryczki różnego fasonu. 673

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie Plac Bankowy.

Cenniki franco i gratis.

Nowo-otworzony Skład

Petersburskich rogóż

we wszelkich gatunkach i **Powrozów,** oraz tutejszej fabrykacji **Postronków i Szpagatu** wszelkiego rodzaju, między innemi i rymarskiego.

Poleca wyżej wzmiankowane towary, po cenach bardzo nizkich, o czem Szanowna Publiczność przekonać się może na miejscu

NALEWKI № 32. 986R

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

PACHT

z 40 krów do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u p. Dal-Trozzo w Michałowie nad Pilicą przez Grójec, albo przez Białobrzegi. (Listy przez stację Białobrzegi). 686

Do Składu

Dawida Perl

przy ulicy **Grzybowskiej № 21,** nadchodzą ciągle świeże transporty:

CEMENTU GRODZIEC, szczecińskiego i szlązkiego.

CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ angielskiej „Ramsay," oraz krajowej.

GLINKI ogniotrwałej angielskiej czarnej i żółtej.

DRENY angielskie.

TEKTURY i LAKU asfaltowego.

SMOŁY KAMIENNEJ.

POSADZKI CEMENTOWEJ.

WAPNA. 846R

Telefonu № 572.

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej. Tanio, biżuterja nowa i używana. Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja. 204R **Henryk Juwiler jubiler.**

Koński Ząb

w suchym wybornym gatunku, siła kiełkowania oznaczona przez Stację doświadczalną od 94 do 96%.

poleca Skład Nasion

Karola Jarochowskiego

WARSZAWA,

6, Nowo-Senatorska 6. 1014R

W Hotelu Krakowskim, jest zaraz do wynajęcia 704

Restauracja i Dwa Sklepy.

Wiadomość pod № 1-m od 8-ej rano do 1-ej w południe i od 2-ej do 8-ej wieczorem.—Także są do sprzedania **22 okna dubeltowe,** okute i oszklone, mogą być zdatne do oranżerji.

921r

Największe w kraju składy
Fortepianów, Pianin i Organów
HERMAN i GROSSMAN.

w WARSZAWIE, 16 Mazowiecka, dom własny. w PETERSBURGU, 33 W. Morska 33.

Sprzedaż na raty.

Wynajem wyborowych instrumentów.

GŁÓWNA SZKOŁA KROJU i SZYCIA SUKIEŃ i BIELIZNY
Ksawerego Głodzińskiego,

NOWO-SENATORSKA Nr 2 w Warszawie **NOWO-SENATORSKA Nr 2.**

Autor znanej zaszczytnie Metody Kroju, przyjmuje na naukę każdodziennie, po skończeniu kursu wydaje świadectwa legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców.** — O praktyczności nauki i metody **Ksawerego Głodzińskiego,** najlepiej świadczy ilość szkół prowadzonych z powodzeniem przez niego (w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie i Lwowie, jak również wielka ilość wydań jego **„Najnowszej Metody Kroju Sukień i Bielizny,"** w językach polskim i russkim.—Programy na żądanie wysyłane są **franco.** 197

20% TANIEJ JAK DOTĄD 20%

MAGAZYN TKANIN MEBLOWYCH, FIRANEK i DYWANÓW
F. BUKOWSKIEGO i S-ki,
dawniej J. Penkali, Warszawa, Senatorska 8.

Z powodu przeniesienia Magazynu z dniem 1-m Lipca r. b. na ULICĘ WIERZBOWĄ Nr 1 (pałac Brühlowski), sprzedawać będzie przez Maj i Czerwiec, znaczny zapas towarów o 20 procent taniej jak dotąd. 891R

Oryginalne Amerykańskie Maszyny do Prania „HANSA"

uznane przez wszystkich najzdolniejszych rzeczoznawców

za najlepsze i najpraktyczniejsze Maszyny do Prania.

Maszyny te odznaczają się bardzo dokładną oraz nader uproszczoną konstrukcją — piorą zaś bieliznę nadzwyczaj czysto, oszczędzając przytem dużo trudu, czasu jak również mydła i opału.

Użycie Maszyny tej nadzwyczaj łatwe.

W użyciu przeszło 30,000 maszyn, co najlepiej za dobrocią tychże przemawia!

Ceny przystępne—Prospekta darmo.

Generalna Agencja na Królestwo Polskie 939R

Robert Worm, Warszawa, ul. Marszałkowska 119.

MAGASIN FRANÇAIS,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 825R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Angielka życzy sobie dawać lekcje języka angielskiego w swojem mieszkaniu. Adres: Widok 22, od 11 do 12-ej. 11281

Angielka poszukuje miejsca na letnie miesiące. Widok 22, od 11 do 12-ej 11282

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka № 16. Francuzki przybyłe swoim kosztem są do umieszczenia zaraz. 11088

Biuro kaucjonowane nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Wykwalifikowany technik politechniki rygskiej, życzy przysposobić do takowej. 1403 r

Dwie paryżanki udzielają lekcje francuzkiego, muzyki i konwersacji życzą wyjechać na wakacje. Hoża 16, m. 2, od 4-ej. 11392

Francuzki przybyłe swoim kosztem, z dobremi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej. Berga № 6. 1392 r

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Do krawieczczyzny i kapeluszy jest pracownia. Ukończywszy kursa uczennice, otrzymają zyskowne posady. 8570

Nauczycielka z muzyką i francuzkim znajdzie miejsce na pół dnia, do dwojga dzieci. Mazowiecka 10, m. 9. 11267

Nauczyciel niemieckiego, pragnie udzielać lekcyj, za całodzienne utrzymanie; może wyjechać na wieść. Oferty: „N." przyjmuje Kurjer. 11331

Nauczycielka posiadająca wyższy dyplom matematyczny, udziela lekcje, korepetycje, oraz przygotowuje do gimnazjum. Marszałkowska 134. — Balbina Imbryczek. 10717

Potrzebny korepetytor matematyk, do udzielania lekcyi. Ogrodowa 80, m. 23. 11820

Pensja żeńska w mieście powiatowem do odstąpienia z utensyljami za 200 rs. Oferty „Pensja". 10382

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj na czas wakacyj na wyjazd na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

Szwajcarki znające francuszczyznę, niemieczczyznę, żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 11131

Udzielam kroju systemem francuzkim Vortha. Szkoła Rzemiosł, ul. Nowolipie № 28. 1412 r

W domu rodzinnym, gdzie się starannie wychowuje dzieci własne, jest pomieszczenie dla jednego chłopczyka, uczęszczającego do klas. Żurawia 33, m. 2. 11265

Posady i prace.

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy b. wieloletni zastępca J. Danilewicza, autora buchalterji, W. Chmielewski. Bracka 5. 1133

Bona francuzka potrzebna na wieś do dziewczynki. Dobre rekomendacje konieczne. Wiadomość: Chmielna 15, mieszkania 6, od 4 do 6-ej. 11026

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia. Adresy proszę składać do Kurjera Warsz. pod lit. P. J. 11275

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Plac Warecki 8, mieszkania 40. 11330

Czeladnik lakierniczy potrzebny jest. Pańska 33. 11181

Chłopcy od lat 14-tu potrzebni zaraz do litografji Henryka Kohn. Elektoralna 3. 11123

Do pracowni, Dzielna № 3, potrzebne są zdolne staniczarki. 11126

Do krawieczczyzny potrzebne są zaraz panny podręczne. Ul. Dzielna 23, mieszkania 5. 1407r

Do sprzedaży produktu spożywczego na mieście potrzeba ludzi. Świętokrzyska 6, mieszk. 4. 11278

Dziewczęta do nakładania i odbierania potrzebne zaraz do drukarni. Ulica Elektoralna 14. 1382r

Francuzka bona potrzebna na wyjazd. Ul. Szpitalna 5, m. 15. 11069

Francuzka młoda, wykształcona, praktyczna, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dorastających panienek. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 26, „Eugenie." 1379

Gospodyni potrzebna w średnim wieku do interesu handlowego, kaucja rs. 400 zupełnie zabezpieczona. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64, w kantorze komisowym W. Łuczyńskiego, w sklepie frontowym. 10912

Jewel Felman ogłasza, że skończywszy w Moskwie nauki handlowe, pragnie dostać obowiązek buchaltera; mieszka w Warszawie, ul. Nowolipki № 31, w mieszkaniu Lewina, paszport i atestat przedstawi. 11237

Leśniczy kawaler, potrzebuje posady. Adresować proszę: kantor Kurj. Warszawskiego „Leśnik". 10936

Osoba, któraby znała dobrze krój bielizny damskiej i męskiej, może znaleźć stałe i korzystne zajęcie w magazynie bielizny. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń W-ych Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1408r

Osoba umiejąca szyć bieliznę poszukuje zajęcia w domach prywatnych, w Warszawie lub na wsi i może wyręczyć panią w gospodarstwie. Ul. Piwna № 49, m. 15. 11266

Osoba wykształcona, posiadająca języki, mogąca złożyć kaucję, poszukuje zajęcia kasjerki w zakładzie fotograficznym, księgarni, laboratorjum lub większym składzie kolonjalnym. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. K. P. 11269

Osoba młoda, przyzwoita, znająca gospodarstwo domowe, życzy sobie miejsca do towarzystwa, wyręczenia pani lub też za gospodynię. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurj. Warsz. dla Heleny P. 11283

Potrzebne są panny podręczne uzdolnione do krawieczczyzny. Nowolipie № 8, mieszkania 14. 11098

Potrzeba zaraz sklepowej, kaucja 100 rubli. Podwal № 13, dystrybucja. 11099

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników, pracownia Majewskiej, Chmielna № 19. 11105

Potrzebna panna do szycia do domu prywatnego. Ulica Żurawia 24, pierwsze piętro front. 11172

Potrzebny uczeń do blacharza. Nowy-Świat № 3. 11027

Potrzebny subjekt felczerski. Ul. Krucza № 37. 1358

Panny starszej z krojem francuskim potrzeba zaraz. Marjańska 3, m. 1. 11064

Polka z francuskim i muzyką życzy sobie wyjechać na wakacje do wód krajowych, zagranicznych lub na wieś jako opiekunka lub towarzyszka. Ogrodowa 26, m. 1. 9915

Potrzebny jest od 1-go lipca nadleśny, obeznany z kwestją serwitutową i umiejący po rusku. Adres do administracji dóbr Wojcieszków pr. Krzywdę. 1292

Potrzeba panien zdatnych do okryć. Bracka 10, do magazynu. [illegible]

Potrzebujemy fabrykanta dobrego na sery śmietankowe. Br. Thursz. Ul. Przechodnia № 5. 10760

Potrzebne są panny zdolne zupełnie do spódnic i staników oraz upinaczka zaraz. Włodzimierska № 12. 10919

Potrzebne panny uzdolnione do gorsetów „Aurora”, Niecała № 14. 1354

Potrzeba kasjerki lub kasjera na prowincję z kaucją rs. 100, pensji 15 rs. miesięcznie i utrzymanie. Marszałkowska 129, w cukierni, od 7-ej do 8-ej wieczorem i od 11 do 12-ej w południe. 11334

Potrzebne są panny zdolne do obszywania chustek, do robót deskowych i do maszyn pończoszniczych, w fabryce wyrobów włóczkowych, Nalewki 24, Zełechower. 11332

Potrzebne są zaraz panny do sukien. Aleja Jerozolimska 78, m. 2. 11322

Panna uzdolniona do bielizny męskiej potrzebna na wyjazd do Łodzi za dobrem wynagrodzeniem. Zatrudnienie stałe. Wiadomość przy ul. Daniłowiczowskiej № 8, w fabryce krawatów. 11316

Potrzebne maszynistki na stałe z życiem do bielizny. Komitetowa 3, m. 1. 11314

Panny zdolne za dobrem wynagrodzeniem oraz podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. M. Kowalska, Zielna № 26, m. 15. 11313

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Magazyn Stanisławy, Szkolna 6, m. 2. 11311

Potrzebne zdolne panny do staników oraz dziewczynka do nauki szycia. Ulica Złota № 2. 11308

Potrzebne są panny za dobrem wynagrodzeniem uzdolnione i podręczne do krawieczczyzny. Krucza № 24, m. 29. 11307

Potrzebna panna podręczna do spódnic. Ul. Furmańska № 7, m. 6. 11305

Potrzebne są zaraz panny zdolne podręczne do pracowni sukien. Złota № 3, mieszkania 7. 11303

Potrzebna jest zaraz na wieś panna służąca znająca się na krawieczczyznie. Wiadomość Dzielna 20, m. 5. 11299

Potrzebna panna, znająca gruntownie krawieczczyznę. Marszałkowska 80, m. 1. 11296

Potrzebne są panienki podręczne zaraz. Ul. Piękna № 48, m. 5, od frontu. 11293

Panny uzdolnione w szyciu bielizny mogą znaleźć stałe i korzystne zajęcie z życiem lub bez w magazynie bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26. 1411r

Potrzebna jest panienka do zabawy dla małego chłopczyka. Wiadomość w składzie bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26. 1410r

Potrzebny jest uczeń do składu bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26. Pierwszeństwo mają ci, którzy już pracowali w takim zawodzie. 1409r

Panny do bielizny, maszynistka, podręczne i uczennice potrzebne są do pracowni. Nowy-Świat № 38, m. 9. 11234

Potrzebne są prasowaczki do bielizny męskiej. Nowy-Świat № 45, m. 8. 11236

Potrzebna bufetowa przyjemnej powierzchowności, mówiąca po niemiecku. na wyjazd do Łodzi. Bliższa informacja przy ul. Złotej № 63, m. 16, od 8 do 12 w południe. 11244

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione za b. dobrem wynagrodzeniem do staników i podręczne do pracowni. Ulica Mazowiecka № 2. 11287

Potrzebne panny do kiosku z kaucją. Plac Teatralny 11, administracja kiosków, od 9 do 12. 1398r

Potrzebne wykończarki pończosznicze. Piwna 29. Tamże do sprzedania maszyna do lodów. 1399r

Samotnemu panu pragnie towarzyszyć za wynagrodzeniem kawaler ze wsi, młody, Oferty proszę: kantor Kurjera Warszawskiego, „Towarzystwo”. 10935

Strzelec kawaler poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Przejazd № 11, m. 12. 10994

Staniczarek zdolnych i podręcznych oraz do spódnic potrzeba zaraz. Marjańska 3 mieszk. 1. 11063

Służący z dobremi rekomendacjami potrzebny jest do człowieka chorego, w wieku. Czysta 4, oficyna prawa, 1-sze piętro. 11324

Świeżo przybyły kawaler ze wsi, znający się dobrze na gospodarstwie rolnem, z 4-klasowem wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za małem wynagrodzeniem. Za wyrobienie ofiaruje rs. 15. Ulica Hoża 74, m. 4, od 3 do 7-ej. 11295

Spódniczarki uzdolnione potrzebne z obiadem i pensją. Pracownia Leopoldyny. Plac św. Aleksandra 14, m. 4. 11253

Towarzysz podróży, liczący lat 40, znający Paryż, władający językami: francuskim, niemieckim, polskim i russkim, pragnąłby wyjechać za granicę na koszta podróży i utrzymania. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie Dąbrowska. 11310

Starsza panna do magazynu sukien i okryć damskich potrzebna jest od 1 czerwca na wyjazd do Łodzi. Wiadomość: Twarda № 66, mieszk. 4. 11263

Urzędnik emeryt poszukuje posady rządcy domu z kaucją rs. 1,000. Oferty w Kurjerze, „Administracja”. 10697

Zostanę za wynagrodzeniem w mieszkaniu, podczas nieobecności właścicieli. Złota № 39, m. 25, od 12 do 5 po południu. 11016

Zapewniam dobre wynagrodzenie, za wyrobienie posady w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod adresem „Wynagrodzenie” lit. Z. 11285

10 zdolnych panien i do nauki potrzeba do pracowni Felicji. Nalewki № 21, mieszkania 31. 11273

Kupno i sprzedaż.

Bryczka mała na dwie osoby, jednokonna, do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat 49, wiadomość u stangreta Antoniego. 11289

Bieżące ceny materaców czysto włosianych w centralnym magazynie pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta № 2: jednolite: rs. 10, 12, 14, 16; trzyczęściowe: 16, 18, 20, 22, 25, 30; sprężynowe 13, 15 do 30; waldcharowe 6—12, trawiane 5. 8943

Cztery okna, dwoje drzwi ozdobne z siatki drucianej, do sprzedania. Wiadomość apteka F. Fijałkowskiego, plac Teatralny. 9908

Chodniki najróżnorodniejsze pokojowe i schodowe najtaniej u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

Do sprzedania powóz 3-osobowy mało używany w Hotelu Paryskim, wiadomość u szwajcara. 10909

Do sprzedania maszyna do szycia nożna, mało używana, rs. 18. Ulica Krucza № 9, mieszkania 3. 11294

Do sprzedania suknia kaszmirowa rs. 10, materjał na żakietę rs. 2, kołderka dziecinna 1.50, kapelusz rs. 1. Złota 39, mieszk. 22, na dole. 11235

Dwie kozetki kryte aksamitem bordo, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 15, wiadomość u stróża. 11254

Do sprzedania szafy cukiernicze, maszyna do lodów lub całe urządzenie, tanio, Mazowiecka № 6, mieszkania 5. 11192

Do sprzedania klacz gniada rasowa, wierzchowa, 8-latka i para młodych koni powozowych z uprzężą oraz bryczka krakowska. Codziennie widzieć można w każdej chwili, Krakowskie-Przedmieście № 11, w podwórzu, w stajni na lewo. Adres właściciela: Hotel Saski № 63. 11247

Do sprzedania klacz kara, zdatna do uprzęży i ujeżdżona pod wierzch, oraz siodło węgierskie. Wiadomość u feldfebla 6-ej baterji, w koszarach Jerozolimskich na Koszykach. 10184

Elegancka karetka fabryki Romanowskiego do sprzedania, Sękulski 31, ulica Królewska. 9887

Fortepian Hofera do sprzedania. Ul. Wspólna № 33, mieszk 12, od 10 do 6-ej. 10999

Fortepian bardzo dobry rs. 180. Twarda 36, mieszk. 11. 10816

Fortepiany, pianina, sprzedaż, wynajęcie w mieście i na letnie mieszkania, oraz przyjmuje takowe do reparacji. Nowy-Świat 1, Hinz. 9970

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 10347

Gorsety, trykoty i rzeczy wełniane sprzedaje się niżej ceny kosztu. Ul. Marszałkowska № 152. 10669

Garnitur mebli, kredens, stoły, krzesła, szafy, bibljoteczki, otomana, biurko, łóżka. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 11059

Herbatę wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 11045

Instrumenta inżenierskie, drogie, za bezcen. Krakowskie-Przedmieście 24, sklep spożywczy. 11241

Ktoby miał do sprzedania kocioł żelazny kwadratowy lub podłużny na 250 do 300 wiader, zechce nadesłać adres pod № 1144/59 Żelazna. 10958

Kupuję! Fortepiany, pianina używane, reparacje, odnowienia przyjmuję. Wielka 50, mieszk. 6. 10954

Kiosk mały do sprzedania lub wydzierżawienia na czas wystawy. Wiadomość: Przejazd 9, mieszk. 3. 11108

Kilka kóp trzciny, jest do sprzedania, wiadomość u właścicielki domu przy ulicy Rybaki pod № 29—2546. 9865

Kandelabry platerowane, zegarki złote, łóżko żelazne składane, lampa wisząca, stół z blatami, garnitur, lustra, serwety, szafa, komoda, landszafty. Resursa, Senatorska № 40, mieszkania 6, od 9—1-ej. 10622

Kartofli amerykanów przeszło 20 korcy do sprzedania. Ulica Smocza № 23, stróż wskaże. 11085

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kawior krajowy detalicznie i hurtowo, śliwki węgierskie suszone bardzo dobre na kompot, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta 11225

Kredens rzeźbiony dębowy pięknej roboty jest do nabycia za połowę ceny, rs. 400. Wiadomość: Karmelicka 6, m. 13. 1394r

Lando prawie nowe fabryki Wernika, brek bardzo piękny fabryki Romanowskiego, do sprzedania. Erywańska 9, wiadomość w kantorze najmu powozów. 11306

Lustro duże, tremo, w ciemno-orzechowych ramach, może być przydatne dla magazynów mód lub też panów krawców. Królewska № 21. 11329

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy, bilard. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 10864

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 11118

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble tanio, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, łóżka, umywalnie, biuro, komody, kredens, krzesła, stoły. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9523

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 10393

Meble rozmaite zupełnie wyprzedaje zwijający się magazyn. Ceny nader niskie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 10722

Meble z salonu, biurko i różne drobne rzeczy sprzedaje się tanio. Ulica Piękna № 13a, mieszk. 1. Obejrzeć można od godziny 11 do 4-ej. 11081

Materjałów meblowych największy wybór, najniższe ceny. Skład główny Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 1252

Mundur galowy ministerjum sprawiedliwości klasy 5-ej, prawie zupełnie nowy, do sprzedania. Wiadomość: przy ul. Włodzimierskiej 2, mieszkania 2, pierwsze piętro. 10918

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 10723

Maszyna Singera, mało używana, do sprzedania. Świętojerska № 20, m. 15. 11279

Meble rozmaite garnitury, otomany, sofy, szeslongi, kredensy, szafy, biurka i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, w bramie na dole, mieszk. 13. 11338

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 11087

Narzędzia miernicze do sprzedania i inne rzeczy. Wilcza 74, m. 4, do godziny 10-ej zrana. 11312

Ogier kary rasowy lat 4 do sprzedania. Wiadomość przy ul. Żelaznej № 1144/59 oraz plac z budynkiem fabrycznym łokci kwadr. 3130, do sprzedania. 10957

Pianino amerykańskiego systemu, krzyżowe, z gwarancją za dobroć, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 11288

Poszukuje się używane: młot parowy od 30—40 centnarów wagi, kocioł parowy, odpowiadający ciężarowi tegoż młota, mogący być także zastosowany do pieca pudlingarskiego, kocioł lokomobilowy o 6-iu atmosferach, mogący być zastosowanym do pulsometru. Wiadomoćć w księgarni H. Planet, ulica Długa 29. 1405r

Partycje fortepianowe z tekstem: „Violetta”, „Faust”, „Marta”, „Napój miłosny” sprzedam. Złota 26, mieszk. 40. 11262

Sery najlepsze w składach Br. Thursz: Warszawa, Przechodnia 5 — Łódź, Piotrkowska 275. 10152

Sprzedam garnitur mebli, orzech grecki, rs. 90. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 4. Tamże pokój zaraz do wynajęcia. 11015

Są do sprzedania dwa małe kuce, klacze maści białej, bardzo małe, z uprzężą z ... szlem. Wiadomość: fort № 5, pod ... kiem Włochy, u Wasila Babylow... ...28

Sprzedaje się bordo pluszowe meble, portjery i lustra, 2 muzykalne skrzynki (jedna 12-sztukowa z arfą i przyrządem do nastawiania sztuki podług życzenia, z repertuarem poważnych kompozytorów, kosztowną i elegancką damską biżuterję i garderobę, wszystko w dobrym stanie, za przystępną cenę. Nowy-Świat № 37, m. 4. 11238

Suknia ślubna kaszmirowa z morą 25, zielona 12 rs., kostjum stalowy pasowany 28 rs. na dobry wzrost. Plac św. Aleksandra 14, mieszk. 4. 11252

Szczeniaki dwumiesięczne wyżły, najczystszej rasy „Pointeur”, do sprzedania po rs. 15, Książęca 2, u portjera. 11158

Stół jadalny dębowy oraz klozet dębowy. Ul. Elektoralna 23, w drugiej bramie na dole, nabyć można tanio. 11325

Szparagi codzień świeże otrzymuje i sprzedaje na kopy, funty i pudy warszawska spółka owocowa. Ulica Chmielna № 26, telefonu 102. 1300

Trzy oleandry duże, kwitnące, do sprzedania. Ul. Leszno № 56. 11109

Wózek dla chorego do sprzedania. Świętokrzyska № 17, wiadomość u stróża. 11256

Widok 3, mieszkania 1. Sprzedaję i kupuję garderobę damską używaną, kapelusze, bieliznę i t. p. rzeczy. 1396r

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania tanio: szafy, stół, łóżka i garnitur. Ul. Marszałkowska № 38, m. 29. 10911

Z pralni: wyżymaczkę, balję, żelaza i inne sprzedam za bezcen. Zielna 23. 11335

Interesa handl. i majątk.

Apteka z domem do sprzedania. Lekarz stały, ludności 3,500, obrót $2^1/_2$ tysiąca rubli. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, lub w Czyżewie, st. dr. żel. 1404r

Do sprzedania sklep galanteryjny dobrze procentujący, cena około 1,500 rs. Oferty składać w Kurjerze dla „Kupca”. 11229

Dom z ogrodem na Pradze (świeże powietrze, tramwaje), placu 16,000 łokci, dochód 1,600, sprzedam za 16,000. Oferty w Kurjerze „Praga”. 11239

Dom drewniany o dwóch frontach do sprzedania. Wiadomość: Szczygla № 6—8, stróż wskaże, od 12-ej do 4-ej po południu. 9473

Do sprzedania majątek ziemski włók 41, w okolicy Radomia, 14 wiorst od kolei. Ziemia pszenna, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość w kiosku, róg Senatorskiej i Miodowej. 10568

Do sprzedania młyn wodny z walcami o 4-ch gankach, w którym się mieści olejarnia, sieczkarnia, młocarnia, werk zupełnie nowy, z trzema włókami gruntu, woda duża, stała, za Nowomińskiem. Wiadomość: Leszno № 52, w fabryce. 10618

Dom parterowy z ogrodem i oficyną w dobrym stanie do sprzedania przy ulicy handlowej, z dwoma sklepami, w mieście Włocławku. Wiadomość u właściciela w temże mieście, przy ulicy Szerokiej, w składzie wędlin Władysława Wesołowskiego. 9810

Do sprzedania dom w Płocku z ogrodem za 3,600 rs. Towarzystwa jest 1,300 rs. Marszałkowska 109, mieszk. 2. 10673

Do sprzedania na korzystnych warunkach majątek ziemski w powiecie łęczyckim, blisko Ozorkowa i Łodzi, mający przestrzeni włók 28, morgów 6, w tem pszennej ziemi doborowej włók 12, reszta żytnia szczerkowa, doborowa, łąka gruntowa bardzo dobra włóka jedna. Zasiewy oziminy i jarzyny, a także inwentarze, budynki kompletne i dobre. Bez żadnych serwitutów i służebności. Wiadomość: Hoża № 70, u właściciela. 10666

Dom do sprzedania albo zamiany na większy, szacunek może być przeszło 100,000. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep piciarski. 10657

Folwark Wisówka, mający rozległości $12^1/_2$ włók, jest do sprzedania za nader przystępną cenę, o warunkach sprzedaży i szczegółach tyczących się tego majątku dowiedzieć się można: Nowogrodzka № d. 21, m. 14, każdego dnia, zrana od 8 do 9-ej i po południu od 5-ej do 9-ej wieczorem. 10654

Jest do sprzedania cukiernia z piekarnią, egzystująca od lat dwudziestu. Bliższa wiadomość: Smoleńsk, Fischer. 10675

Krowiarnia z 9 krów do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 19. 11800

Kawiarnię lub urządzenie sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Elektoralna 3?, dystrybucja. 11268

Mężczyzna młody poszukuje wspólniczki z kapitałem rs. 3,000. Oferty proszę nadesłać: Dobra № 63, u stróża. 1115?

Mleczarnia jest do sprzedania z całem urządzeniem przy ul. Krochmalnej pod № 26. 10893

Majątek w gubernji mińskiej do wydzierżawienia doświadczonemu gospodarzowi. Adres: Hotel Saski № 71, od godz. 12 do 3-ej. Tamże potrzebny ekonom. 1406r

Majątek ziemski blisko kolei, włók 28 sprzedam, zamienię, wydzierżawię. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 43, mieszk. 15, do 10-ej zrana. 11249

Majątek włók 21, dobrze zagospodarowany, z lasem, w bliskości kolei i Warszawy, do sprzedania lub zamiany na dom. Oferty składać: Kurjer „Z. S. Majątek". 11257

Młody człowiek gotów jest wejść do interesu spółkowego, przemysłowego lub technicznego w Warszawie z kapitałem 5,000 rs. Uprasza się interesowanych o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem B. T. 11258

Młody człowiek gotów jest przyjąć obowiązek administratora domu w Warszawie i w razie potrzeby złożyć kaucję do wysokości 5,000 rs. Uprasza się o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem: Bł. 11259

Na prowincję potrzebny wspólnik do bardzo korzystnego interesu. Księgarnia ta wraz z materjałami piśmiennemi egzystuje od lat kilku, z wyrobioną klijentelą. Interes ten prowadzi mężczyzna, z powodu wieku może kto nabyć na własność z małym kapitałem. Oferty składać w kantorze Kurjera pod imieniem „Roman B". 11274

Nowomińsk. Plac łokci kwadr. 15,000 tuż przy stacji, na zakład przemysłowy lub willę, do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 46, właściciel domu. 11280

Poszukuje się interesu niciarsko-norymberskiego. Ktoby był w chęci sprzedać takowy, niech złoży ofertę do kantoru Kurjera Warsz. pod literą H. 11302

Poszukuję placu na skład węgla lub egzystującego w miejscu ludnem. Oferty pod K. I. Z.: kiosk, Hoża i Marszałkowska. 11301

Posiadam got. rs. 6,000, chcę niemi zarobić. Oferty z podaniem interesu pewnego przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Minga". 1413r

Pacht od 54 krów na sztuki lub garnce, do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Królewska 1, mieszkania 4. 11226

Posesja z ogrodem 15,000 łokci kwadr. za rogatką wolską, do sprzedania. Wiadomość: Długa 25, mieszk. 23. 9899

Posesja fabryczna, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia od św. Jana. Wiadomość: Świętokrzyska 20, mieszk. 10. 1169

Posesję sprzedam na Starej Pradze, gotówki potrzeba do 4,000 rs. lub zamienię na kolonję, dzierżawę łącznego folwarczku lub młyn. Wiadomość na Pradze, ul. Kościelna № 4. 9861

Rubli 2,000 na hypotekę poszukuję. Krochmalna 39, rządca, od 3—5-ej. 11089

Rubli 15,000 do ulokowania na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość u szwajcara Hotelu Drezdeńskiego. 11071

Rubli 15,000, 8,000 na domy do wypożyczenia. Rymarska 14, na drugiem piętrze od frontu, rano od 8 do 12-ej. 11243

Sklep spożywczy, dystrybucja z mieszkaniem, do sprzedania, egzystujący od lat 50, Pieczywo opłaca komorne. Wiadomość: Żurawia 29, w sklepie. 11328

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio, pieczywo opłaca komorne. Nowolipki № 92, mieszkania № 13. 11309

Sklep spożywczy do sprzedania. Świętokrzyska № 19. 11291

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz, z wyrobioną klijentelą. Świętokrzyska № 15. 11290

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z mieszkaniem do sprzedania z powodu otrzymania posady. Plac św. Aleksandra № 2, obok gimnazjum. 11079

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Świętokrzyska № 13. 11074

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania, Elektoralna 49. 10680

Sklepik wiktuałów do sprzedania z kotłem do herbaty. Ul. Ogrodowa № 49. 10984

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Wronia № 60. 11245

Sklep z różnemi towarami, dobrze procentujący, do sprzedania za rs. 900. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1401r

Willa. Do sprzedania pod korzystnemi warunkami willa w Nałęczowie, urządzona z komfortem i kompletnem umeblowaniem, lodownią i innemi zabudowaniami gospodarskiemi oraz trzymorgowym ogrodem owocowo-kwiatowym. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od godz. 3 do 5-ej. 11326

Ważna wiadomość. Sprzedaję place dziedziczne z ogrodem. Wilcza № 61. 10762

W mieście gubernjalnem Piotrkowie do sprzedania dom z dwoma oficynkami, przytem ziemi około 400 prętów. Wiadomość: Koszykowa № 29, mieszk. 6. 11327

Wspólnik z kapitałem rs. 3,000 do 5,000 potrzebny jest zaraz do interesu handlowo-przemysłowego. Umowa kilkoletnia, dochód 25—30%, stosownie do wniesionej sumy. Zajęcie spokojne i wygodne. Oferty można składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Uczciwość". 11142

Wiatrak cylindzowy z domem o czterech pokojach, z których odnajmuje się na letnie mieszkanie oraz budynki gospodarskie, 8 mórg ziemi ornej, 2 mórg łąki, blisko Warszawy i kolei wiedeńskiej, do sprzedania tanio. Wiadomość: ul. Dobra № 9, mieszkania 3, od 7—9-ej zrana. 11214

Wspólka zakładu artystycznego, od dwudziestu kilku lat prowadzonego, dla mężczyzny lub kobiety z kapitałem rs. 1,000. Wiadomość: Chłodna 12, mieszk. 16. 11006

Z powodu natychmiastowego wyjazdu jest do sprzedania w jednem z większych miast prowincjonalnych nowy dom murowany parterowy, z takiemiż budynkami, wraz z pięknym ogrodem (2 morgi), cena rs. 8,000. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1322

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia pralnia wraz z maglem. Praga, ulica Brukowa № 32. 11297

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę sklep spożywczy. Nowolipie № 43. 11233

Lokale.

Apartament wykwintny (Marszałkowska № 140), całe pierwsze piętro od frontu, 12 pokojów z komfortem urządzonych, 3 balkony, łazienka, waterklozet etc. do wynajęcia od 1 lipca. Tamże jeszcze kilka lokali po 5 i 6 pokojów od frontu Marszałkowskiej lub Szkolnej. 10716.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament, 6 pokoi pięknie umeblowanych, zaraz do wynajęcia, na czas pięciu miesięcy. Żórawia № 26. 10406

Adres kilku pokojów od 1 lipca, z meblami lub bez mebli, rocznie lub miesięcznie. Ul. Bracka № 6, m. 7, front. 11260

Apartamenta po 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, z kąpielami, prysznicami, wodą źródlaną wyborową, wygodami, na 1-m piętrze rs. 570; na 2-m rs. 540, do wynajęcia od św. Jana. Marszałkowska 51. 11276

Apartament przy ulicy Wspólnej № 39, złożony z 8 pokojów, pokoju kąpielowego, waterklozetu i innych wygód, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość na miejscu. 9627

Ciechocinek. Lokale z komfortem urządzone do wynajęcia. Elektoralna 28, mieszkania 12. 1021

Do wynajęcia każdego czasu w domu № 27 przy ulicy Pawiej, lokal zupełnie odpowiedni na fabrykę parową, z motorem i transmisją. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu lub administratora domu № 2, róg ulic: Świętokrzyzkiej i Bagna. 1395 r

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402 r

Do wynajęcia od 1 lipca 1889 r. 5 pokojów, 2 przedpokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, przy ulicy Rymarskiej pod № 18/740. Wiad. u właściciela domu. 11230

Do wynajęcia razem lub pojedyńczo 3 pokoje frontowe, z meblami, usługą, kuchnią lub bez. Chmielna 7, stróż wskaże. 11242

Do wynajęcia na letnie mieszkanie pokoje, oraz inne dogodności, za cenę przystępną. Mieszkanie to jest we wsi Kamion nad brzegiem Wisły, wprost Wyszogroda. Komunikacja statkiem do miejsca. 11255

Daniłowiczowska 7, każdego czasu do wynajęcia pięć pokojów, przedpokój, kuchnia; mieszkanie to może być podzielone. 11250

Dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowane, do wynajęcia. Wspólna 2, m. 1. 11319

Do wynajęcia na ulicy Chmielnej № 8 naprzeciwko Bellevue mieszkanie na parterze, składające się z 6 pokojów, przedpokoju i kuchni. Wiadomość u stróża. 10836

Do wynajęcia № 8 Instytutowa, sześć trzy pokoje, dwie stajnie, dwie wozownie. 1387r

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem, po 1, 2, 3 pokoje. Położenie piękne, las, kąpiel, żywność na miejscu; omnibus do kolei. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość: Skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 1367r

Do najęcia od 1-go lipca, 4 pokoje, balkon, przedpokój, passaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, zlew, 2 piwnice, rs. 400 rocznie. Takiż lokal na parterze. Stajnia, wozownia. Widok piękny, na ogród. Lipowa № 5, blizko Oboźnej. 1230

Hoża № 8. Sześć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Janków na Rakowcu, trzy wiorsty po szosie rogatką Jerozolimską. Letnie mieszkania, oddzielny domek w ogrodzie z wszelkiemi wygodami za rubli 75 na sezon. Wiadomość „Ogrodnik Polski" Mazowiecka № 11. 11012

Letnie mieszkania umeblowane, w Bojarowie (Otwock), 1—4 pokojów, w cenie 60—400 rubli. Wiadomość w składzie towarów galanteryjnych Stanisława Walińskiego, Krakowskie Przedmieście № 87. 10905

Letnie mieszkanie pod Brwinowem, trzy pokoje, werenda, kuchnia. Wiadomość: hotel Angielski № 6, lub na miejscu w Grudowie. 10969

Letnie mieszkania różne, ładne, tanie i zdrowotne. Kolej blisko, produkta na miejscu. Tamka № 40, mieszk. 3, od 5—7. 10512

Letnie mieszkanie w Bliznem, za rogatką wolską wiorst 6 brukiem. 10375

Letnie mieszkania w willi Anielin, przy samej stacyi D. Ż. W. W. Pruszków do najęcia w cienistym parku dwa oddzielne domki, złożone z 4 pokojów, kuchni i 2 pokojów i kuchni. Bliższa wiadomość na miejscu. 10312

Letnie mieszkanie do wynajęcia w każdym czasie, może być i na zimowe, w pięknem położeniu, w ogrodzie, otoczone ogrodami, w w bliskości rogatek Mokotowskich, przy ulicy Przedokopowej. — Tamże jest do wynajęcia stancja, z oborą na kilka krów, oraz mieszkanie, ze stajnią dla dorożkarza. Wiadomość na miejscu, przy ul. Przedokopowej № 20. 11304

Letnie mieszkanie umeblowanie, pod samem miasteczkiem Ciechanowcem, w którem wszelkie produkta tanio dostać można. Szosą godzina do Ciechanowca od stacji Czyżew kolei Petersburskiej. Wiadomość: Wspólna № 19, mieszk. 13, między 5—6, oprócz niedziel. 11156

Letnie mieszkania! Do wynajęcia sześć pokojów, przedpokój i kuchnia, ogród spacerowy, kąpiel w „Liwcu," także są mniejsze mieszkania, kolej Petersburska, stacja Łuków, 4 wiorsty od stacji, majątek Pogorzelec. Wiadomość na miejscu. Po bardzo przystępnej cenie. 11284

Letnie mieszkania: 2, 3 pokoje z kuchniami i werendami, przy lesie sosnowym, blisko stacji Nowo-Mińsk do wynajęcia. Królewska 1, mieszkania 4. 11227

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Targówku, kolonji Grodeckiego, za rogatką Ząbkowską. 1397 r

Letnie mieszkania nad Świdrem, w Otwocku. Ogrodowa 9, mieszk. 7. 11323

Marszałkowska 76, róg Hożej do wynajęcia duży sklep narożny z mieszkaniem i różne mieszkania. 1400 r

Miodowa 12. Sklep z czterema pokojami, od lat kilkudziesięciu zajmowany przez pierwszorzędnego szewca damskiego, od 1-go lipca do wynajęcia. 11270

Miodowa 15: do wynajęcia 9, 5 pokojów i mniejsze lokale. Stajnia, wozownia. 1373

Od 1-go lipca 7—6 lub 5 pokojów, dwie kuchnie, przedpokój, dwa wejścia. Ulica Miodowa № 4. 11271

Pałacyk. Dziesięć pokojów, przedpokój, ogródek kwiatowy przed domem, w tyle owocowy, stajnia, wozownia do wynajęcia 1 lipca. Wiadomość u stróża, Złota 35. 9942

Pokój do wynajęcia na 2-m piętrze. Orla 6, mieszkania 44. 11198

Panienka chodząca do nauki szycia, szuka mieszkania przy familji tanio. Oferty pod lit. R. w kantorze Kurjera. 11272

Potrzebny pokój z kuchnią na dole. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. lit. W. K. 11221

Pokój duży, w ogrodzie, pierwsze piętro, od 1 lipca. Krucza 9. Wiadomość: Hoża 34, mieszkania 2. 11246

Pokoje umeblowane, usługa, samowar, na żądanie obiady. Włodzimierska 4—1. 11317

Potrzebne letnie mieszkanie umeblowane, złożone z 6 lub 7 pokojów z kuchnią, ogrodem i blizko lasu sosnowego, na drodze Petersburskiej, Terespolskiej lub Nadwiślańskiej, przy pierwszej lub drugiej stacji. Oferty można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literą Z. 11348

Pokoje z meblami zaraz do najęcia. Nowy-Świat № 57, mieszkania 10. Przy mieszkaniu jest ogród. 10964

Sklep z mieszkaniem lub bez takowego do wynajęcia przy ul. Granicznej № 4. Wiadomość: Trębacka 4, mieszkania 7. 11091

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa № 15. 1372

Są do wynajęcia letnie mieszkania mniejsze lub większe w majątku Opypy, odległym 1 wiorsty od stacji Grodzisk, kolei Warsz.-Wied.; miejscowość sucha i zdrowa. Ogród owocowy i spacerowy, woda bieżąca, kąpiel, las sosnowy, w odległości pół wiorsty. Wiadomość na miejscu w Opypach, lub Żurawia № 15, mieszkania 3. 11286

Zaraz salon umeblowany od frontu na dole, z usługą i samowarem. Ulica Wspólna № 37, mieszk. 1. 10720

Zaraz do odnajęcia pokój na 1-m piętrze do 8 lipca za 6 rs., dla osoby przyzwoitej. Śliska № 12, mieszkania 27. 11231

Zaraz 2 pokoje frontowe, umeblowane, balkon. Nowy-Świat 15, m. 6. 11298

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-sze piętro rubli 320—340. Twarda № 38. 10961

Doniesienia rozmaite.

A. Chojneckiego magazyn Marszałkowska, róg Chmielnej, otrzymał drugi transport parasolek i parasolików damskich i męzkich w najnowszych rodzajach, które po przystępnych cenach poleca, jak również największy wybór lasek i tanich letnich krawatów. 11264

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo niskie. Bednarska 21. 11318

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, mieszkanie wygodne, z łazienką, udziela porad w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Ulica Złota № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 10963

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 11213

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 11061

Adres fabryki kwiatów L. Karskiej: Niecała 12 pierwsze piętro, front. 11057

Adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie i przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 1148

„Exsiccator" nie zawiera, jak carbolineum, gudron lub gudronit (smoła),—żadnych wolnych kwasów, które niszcząco oddziałają na włókna drzewne. Królewska 39. 1229

„Febus." Skład nafty hurtowy i detaliczny braci Nobel, Marszałkowska № 132. Dostawia naftę salonową do domów w mieście i w okolice podmiejskie, na letnie mieszkania w żądanej ilości, poczynając od garnca. Szczególniej dogodne dla zakładów handlowych oświetlanych naftą i właścicieli domów. 1062

Fabryka parasoli, poleca parasolki po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 11261

Mały szczeniak czarny, z białemi łapami i gatunku owczarskich, wybiegł z domu № ulica Berga, odprowadzić do stróża domu, za nagrodą rubla. 11315

Młoda mamka, ze świeżym pokarmem, bez długu, Brzozowa № 26, m. 3. 10019

Nagroda rubli 15. W kwietniu r. b. zgubiono na poczcie paszport wydany z ter... polskiego policyjnego zarządu na imię ... Giune, córki generał-majora. Znalazca, który odniesie na ulicę Wspólną № 12, m. 3, natychmiast otrzyma powyższą nagrodę. 10...

Od rubli 3 najmodniejsze kapelusze w magazynie Izabelli. Nowy-Świat 66. 10...

Osobę młodą i elegancką proszę jako towarzyszkę na wystawę paryską. Porozumienie listowne: Edwin, poste-restante, Lwów. 11...

Obiady prywatne, zdrowe, na samem miejscu po 40 i 50 kop. Niecała 10, m. 3. 11...

Pianino do wynajęcia, cena przystępna. Wspólna 40, m. 10. 11321

Potrzebna natychmiast młoda, zdrowa mamka, ze świeżym pokarmem. Królewska № 29, mieszkania 35. 11342

Szutaszem wyszywam suknie, okrycia podług żurnali paryzkich. Ulica Dzielna № ... mieszk. 26. 10976

Specjelna pralnia bielizny Marji S. i Władysławy M. ulica Leszno № 8, przyjmuje do prania takową po cenach jak najprzystępniejszych; tamże potrzebne są zaraz zdolne krochmalarki i drobiażdżarki. 11240

Zostawiono w dorożce brązowy dziecinny paltocik. Proszę odnieść: Chmielna 27, mieszkania 2. 11251

Zgubioną została bransoletka złota, w przejściu ulicą Marszałkowską od Chmielnej do Świętokrzyzkiej. Znalazca otrzyma wynagrodzenie 5 rubli. Goltszmidt. Kozia № 12. 11...

W drukarni *Kuriera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Мая 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).